

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22  
Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

## Sesja sejmowa odroczone Zarządzenie p. Prezydenta Rzplitej wrę- czone marszałkom obu izb

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj o godz. 1 po południu, po zakończeniu obrad sejmowej komisji budżetowej przybył do gmachu sejmowego szef biura prawnego prezydium rady ministrów p. Paczowski i wręczył p. marszałkowi Świtalskiemu w jego gabinecie następujące zarządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej:

„Na podstawie art. 25 konstytucji odraczam z dn. 7 listopada r. b. zwyczajną sesję sejmową na dni 30.

Spała, 6 listopada 1934 r.

Prezydent Rzeczypospolitej

(—) I. MOŚCICKI

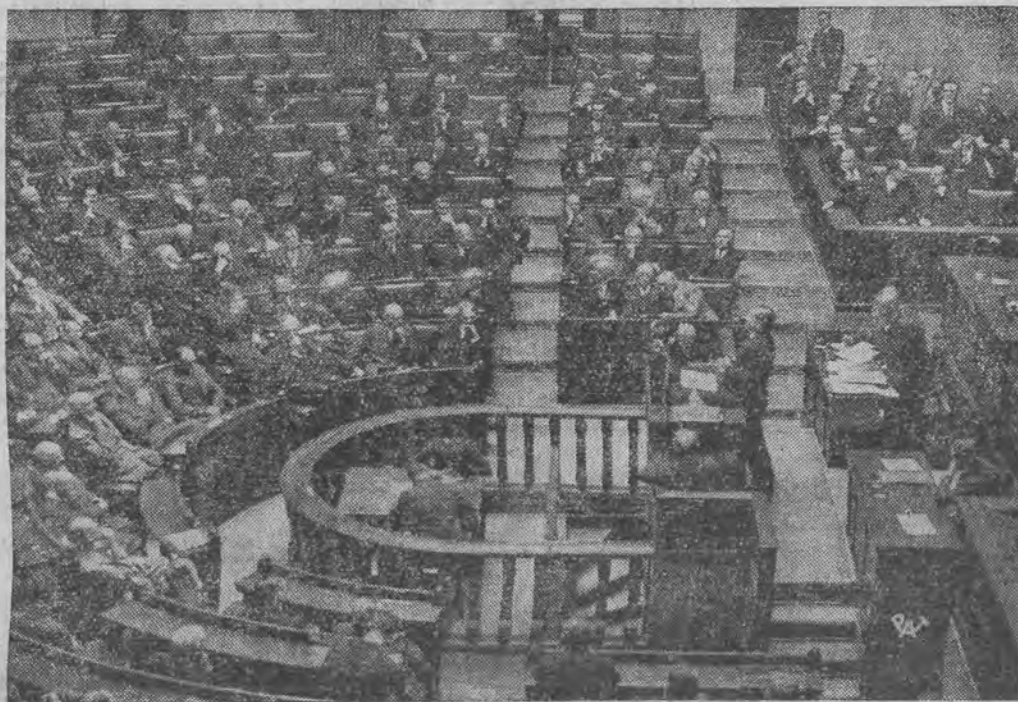
Prezes rady ministrów

(—) LEON KOZŁOWSKI

Bezpośrednio potem p. Paczowski wręczył analogiczne zarządzenie p. Prezydenta, do dotyczące odroczenia sesji senatu p. marszałkowi Raczkiewiczowi.

### Kto objął referaty? Posłowie z lewicy bloku w nielase

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:  
Właściwie formalność rozda-



Moment z posiedzenia sejmowego w czasie przemówienia ministra skarbu Zawadzkiego.

wania referatów nikogo w tej chwili nie obchodzi. Referenci komisji budżetowej porozumiewają się bezpośrednio z odnośnymi ministerstwami i korzystają z ich materiałów, nie opracowując nigdy żadnych samodzielnych referatów i nie przeciwstawiając się w niczym postulatowi rządu w danej dziedzinie. Jednakże rozdawnictwo tych referatów odzwierciedla

nastroje, panujące w klubie BB.

Do honorowych referatów należał budżet ministerstwa spraw wojskowych, gdyż referent mógł zetknąć się z ministrem spraw wojskowych, co się zresztą rzadko zdarzało. Referentem tym w poprzednim sejmie był pos. Kościalkowski, obecny minister spraw wewnętrznych, a w tym sejmie pos. Karol Polakiewicz. Obecnie p. wicemarsza-

łek Karol Polakiewicz przestał być referentem budżetu spraw wojskowych, a wczoraj, jak wiadomo, nie brał udziału w przewodniczeniu na posiedzeniu sejmowym, mimo, iż marszałka sejmowego zastępowali kolejno wszyscy wicemarszałkowie.

Ta walka z pos. Polakiewiczem

jest tembardziej charakterystyczna, że rząd obecny ucho dził za t. zw. rząd lewicowy, a

pos. Polakiewicz należał do grupy ludowej i naraził się na Radziwiłłowi. Na miejsce p. Polakiewicza został powołany b. wiceminister pracy i opieki społecznej,

poseł Duch,

który został odwołany ze stanowiska wiceministra natychmiast po objęciu stanowiska premiera przez p. Kozłowskiego. P. Duch należy do t. zw. grupy rzeczników pułkownikowskich.

Pos. Sanojca,

który referował 2 lata temu budżet reform rolnych, a później został zdegradowany do referatu ministerstwa poczt i telegrafów, tym razem referuje jedynie budżet kwaterunku wojskowego.

W senacie budżet ministerstwa spraw wojskowych, który referował sen. Wyrostek, referować będzie obecnie

sen. hrabia Domański,

a budżet min. spraw wewnętrznych referowany przedtem przez żyrdowskiemu sen. Sobolewskiego, objął

senator Wańkowicz z grupy konserwatywnej.

W ten sposób na terenie sejmowym i senatu referaty po t. zw. lewicowych posłach i senatorach objęli przeważnie ludzie p. prezesa Sławka.

## 2 miliony osób defiluje w Moskwie Orkiestra gra w powietrzu na samolocie „Maksym Gorkij“. Przemówienie Barbusse'a na placu Czerwonym

Telefoniem od specjalnego sprawozdawcy „Głosu Porannego“

MOSEWA, 7 XI. Dziś w świątecznym nastroju obchodzenia państwa sowieckiego odbyły się na placu Czerwonym wielkie uroczystości, zakończone na gigantycznej skale. Obecni byli najwyżsi dygnitarze partyni państwa ze

Stalnym, Mołotowem i Kalininem

na czele.

O godz. 10-ej rano (8-ma w. naszego czasu) komisarz obrony Woroszyłow objechał konno cały plac i wszedł na trybunę, skąd wygłosił mowę do zebranych tłumów. W przemówieniu swym zaznaczył, że jakkolwiek jest jeszcze źle, jednakże stopniowo sytuacja w Sowietach się poprawia i niedługo będzie znacznie lepiej. Sowietom nie chcą wojny — powiedział

Woroszyłow — ale są do wojny przygotowane.

Następnie odbyła się defilada wojskowa.

Defiladę odbierał komisarz obrony Woroszyłow.

Na trybunie dyplomatycznej była obecna delegacja mongolskiej republiki ludowej z premierem Gendusem na czele.

Najprzód defilowała piechota, za nią marynarka, dalej cwałowała kawalerja, później artylerja ciężka i lekka, artylerja zmotoryzowana i wreszcie przeleciały nad placem samoloty bojowe.

Na największym samolocie „Maksym Gorkij“ była umieszczona orkiestra,

która grała przez cały czas defilady napowietrznej.

Z przemówień najciekawsza była

mowa znakomitego pisarza francuskiego Barbusse'a.

Moskwa jest bogato dekorowana i iluminowana. Na placu Rewolucji wystawiono 16-metrowej wielkości portret Stalina.

Po defiladzie wojskowej odbyła się defilada ludności cywilnej. Ilość defilujących obliczają na

2 miliony ludzi.

Defilada cywilna trwała do samego wieczora i zakończyła się dopiero o godz. 6-ej wieczorem.

Całe miasto jest bogato oświetlone,

a ulice wyjątkowo zaludnione. Do późnej nocy trwał ożywo-

ny ruch kołowy i pieszy. Cała Moskwa była na nogach.

Przyjęcie na Kremlu

Z okazji 17-ej rocznicy październikowej Kalinin wydał wieczorem na Kremlu wielkie przyjęcie, w którym wzięli udział członkowie rządu sowieckiego i korpus dyplomatyczny. korespondenci zagraniczni, pism, oraz przedstawiciele społeczeństwa sowieckiego.

Rozkaz Woroszyłowa

Komisarz wojny Woroszyłow zwrócił się z okazji rocznicy do żołnierzy armji czerwonych politycznych armji i odezwą, w której omawia wykonanie drugiego planu pięcioletniego i w zakończeniu podkreśla, że armja czerwona by-

ła i będzie zawsze szcikiem polityki pokojowej Sowietów, wierną strażniczką zwycięstwa październikowego i czujną wartą związku sowieckiego.

Opfymizm prasowy

Wszystkie pisma sowieckie w obszernych artykułach optymistycznie charakteryzują sytuację związku sowieckiego i podsumowując bilans 17-letniego istnienia państwa, składając za pewnienie odnośnie pokojowości polityki sowieckiej, wzywają jednocześnie do dalszego wzmocnienia stanu obrony kraju. Z pośród sukcesów z dziedziny polityki zagranicznej prasa sowiecka szczególnie podkreśla zbliżenie z Francją, Stanami Zjednoczonymi oraz wstąpienie do ligi narodów.



## Ciężkie miljardy

Paryski dziennik „La Liberte” ogłosił artykuł, w którym podaje bardzo ciekawe cyfry, świadczące o wielkich zbrojeniach, przeprowadzonych obecnie w Niemczech. Opierając się na obliczeniach różnych wydatków na cele wojskowe w Niemczech za pierwsze 5 miesięcy b. r. „La Liberte” twierdzi, że wydatki wojskowe Rzeszy wzrosły w ciągu obecnego roku o przeszło miliard marek. Gdy w budżecie na r. 1933-34 wynosiły one 950 milj., to w budżecie na rok bieżący wyrażają się cyfrą 2 miliardów marek. Z tego przypada na armię lądową, marynarkę i lotnictwo 1 miliard 530 milj. marek, 315 milj. na służbę pracy (obozy pracy szkolące młode roczniki) i 205 milj. na zmilitaryzowaną policję.

Cyfry te świadczą o olbrzymich i gwałtownych zbrojeniach Niemiec.

Dla czytelnika polskiego staną się one jasne i zrozumiałe, gdy przypomnimy, że owe 2 miljardy marek w przeliczeniu na złote polskie utworzą olbrzymią sumę 4 miliardów zł. Suma ta nabierze właściwej wagi, gdy się ją porówna z budżetem państwa polskiego.

Z porównania tych cyfr wiadać, że budżet wojskowy Niemiec jest większy od całego budżetu państwa polskiego.

Charakterystyczne, że te olbrzymie wydatki Niemiec na zbrojenia idą w parze z nieplaceniem długów i procentów wierzycielom zagranicznym. Przytem dyrektor finansowo-gospodarczy Niemiec, Schacht, od czasu do czasu wygłasza mowy, w których się skarży na ciężkie położenie gospodarcze i finansowe narodu niemieckiego.

## Morze i kolonie to potęga Polski

# Jeżeli wybuchnie wojna to o zniszczenie całego wrogiego kraju przez wytrucie i wymordowanie jaknajwiększej części jego ludności

Cele polityki zagranicznej wszystkich państw pozostają przez stulecia a nawet tysiąclecia niezmiennie. Są nimi zawsze: niepodległość i bezpieczeństwo. Bezpieczeństwo atoli jest w dużej mierze funkcją rozwoju techniki w danej chwili.

Pod tym względem jesteśmy świadkami olbrzymiego przewrotu wywołanego rozwojem lotnictwa w ogóle i broni powietrznej w szczególności. Politycy i dyplomaci jeszcze nie zupełnie orientują się w zmianach, które rozwój awiacji wprowadza w tradycyjne, wiekami uświęcone pojęcia. Np. pojęcie granicy strategicznej, granicy naturalnej.

Weźmy Francję. Od dwóch tysięcy lat wydawało się gallow, rzymianom, frankom, francuzom, że granica Renu — to bezpieczeństwo. Rozwój kolei, nauki inżynierskiej itd. zmniejszył wydatnie już przed wojną znaczenie rzeki, jako granicy obronnej, jako fortyfikacji naturalnej. Jednak jeszcze w 1919 r. Foch pisał memoriał, w którym wprowadził, że uzyskanie przez Francję granicy Renu, od Holandji do Szwajcarii, to dla niej — bezpieczeństwo.

A dzisiaj? Co to ma za znaczenie, czy granica francuska biegnie wzdłuż Mozeli czy wzdłuż Renu, pod Metzem, czy pod Kolonją? Pół godziny dłużej lotu aeroplanem! Co za różnica dla bezpieczeństwa Paryża i Francji? Tembardziej weźmy kwestję Saary. Sto lat temu taka korektywa granicy francuskiej mogła mieć znaczenie strategiczne. Dzisiaj? Dla istotnego bezpieczeństwa Francji sprawa do kogo należy zagłębienie Saary, nie ma większego znaczenia.

Problem granicy strategicznej, czy granicy naturalnej w ciągu ostatniej dekady nagle przestał w ogóle istnieć. Granicą naturalną może być obecnie chyba tylko ocean. Et cetera! Na jak długo? Bo przecież zapowiadają na niedaleką przyszłość (a postępy lotnictwa są tak ogromne, że nie mamy powodu uważać te obietnice za bajki) aeroplany stratosferyczne, które będą przelatywały przestrzeń Paryż — Nowy Jork w 7 — 8 godzin. W tych warunkach nawet

najazd powietrzny japończyków na Kalifornię, czy amerykańków na Tokio może wchodzić w rachunek prawdopodobieństwa.

Podobnie rozwój lotnictwa umożliwia współpracę zbrojną pomiędzy krajami bardzo od siebie odległymi, z których jeden może nie stykać się z krajem nieprzyjacielskim. Można sobie również wyobrazić wojny pomiędzy krajami nie mającymi wspólnej granicy. Rozwój sił lotniczych np. Niemiec zagraża nie tylko ich sąsiadom, ale równie dobrze może być groź-

## Ostrzeżenie!

Wobec tego, że ukazały się w sprzedaży stalówki pod nazwą „Bankowe”, które nie mają nic wspólnego ze znakami dotychczas niesrównanej jakości i trwałości stalówkami tej samej nazwy **ostrzegamy naszą Szanowną Kliencję, że oryginalne stalówki „BANKOWE” są tylko z firmą „A. J. Ostrowski”.**

Wszelkie inne stalówki z tą nazwą są mało wartościowym naśladowaniem, celem wprowadzenia klientów w błąd.

Z poważaniem  
**A. J. Ostrowski S-cy**  
Łódź, Piotrkowska 55.

nym np. dla Hiszpanji. Rozwój lotnictwa utrudni również bardzo znacznie utrzymanie neutralności w przyszłej wojnie. Złamanie neutralności przez przelatujące eskadry nie sposób zapobiec, nie stając się jednocześnie belligerentem. To też wątpić można, czy w przyszłej wojnie, o ile do niej dojdzie, będą neutralni. Chyba tylko jakies bardzo odległe od terenu wojny kraje!

Wracając do zagadnienia bezpieczeństwa dla Francji np. jeszcze przez 10 czy 15 laty wojna, która by jej dała cały lewy brzeg Renu, mogłaby się wydać korzystną. Dzisiaj Francja może mieć bezpieczeństwo od strony Niemiec tylko: albo przez ich całkowite rozbrojenie, zwłaszcza w zakresie powietrznym i stałą egzekutywę i kontrolę, wyposażoną w odpowiednie sankcje; albo przez stałe utrzymanie w pogotowiu prawdziwej koalicji antyniemieckiej o takiej sile, że zdruzgotanie Niemiec nie ulegało by żadnej wątpliwości; albo przez rozbitcie Niemiec na szereg drobnych, zwalczających się państw, z których każde byłoby znacznie od Francji słabsze; albo przez takie wyrównanie stosunków francusko-niemieckich, aby polityka Niemiec nie mogła wywoływać we

Francji żadnych obaw, tak jak nikt się we Francji nie obawia zbrojeń angielskich i viceversa.

Wojna, mawiał Clemenceau, jest taką samą polityką, jak polityka w czasie pokoju, tylko prowadzona innymi środkami. W dzisiejszych czasach — pisze „Czas” — wojna, jako najwyższa i najzaciętsza forma walki o bezpieczeństwo, nie może dążyć do drobnych poprawek granicznych, do odebrania jednej czy drugiej prowincji itp., lecz musi zmierzać do zupełnego zniszczenia wrogiego kraju; albo zniszczenia jego potencjału wojennego i pozbawienia go możliwości jego odbudowania, albo odebrania mu jego niepodległości, albo wręcz wreszcie fizycznego zniszczenia, wytrucia i wymordowania możliwie największej części jego ludności.

Dlatego wojny dzisiaj będą rzadkie. Szereg bowiem zadań, które dawniej starano się w drodze wojny zrealizować, próbuje się obecnie wytargować w drodze wojen handlowych, celnych, wyścigu zbrojeń, nacisku finansowego itd. Wojna prawdziwa nie wybuchnie o Saarę, ani o „korytarz”, ani o Austrię: jeżeli wybuchnie, to o zniszczenie narodu i państwa niemieckiego, francuskiego, angielskiego czy innego. Czy może wszystkich razem. Bo rozwój broni powietrznej sprawia, że przyszła wojna zarysowuje się w naszych wyobraźniach coraz bardziej, już nie jako tradycyjna „wojenka”, lecz jako katastrofa kosmiczna, odpowiednik biblijnego Potopu.

## Co się dzieje z Wandurskim?

Polski literat od 15 miesięcy więziony przez G.P.U.

Znany literat p. Jan Nepomucen Miller ogłasza w „Robotniku” sensacyjnie brzmiący artykuł, z którego dowiadujemy się, że znany pisarz polski, poeta, dramaturg i teatrolog, Witold Wandurski, przebywający na emigracji w Rosji sowieckiej, został tam aresztowany przed 15 miesiącami i osadzony w więzieniach G. P. U. w Moskwie.

O losie jego ani o przyczynach aresztowania n'e wie nikt

Wandurski siedział kilka krotnie w więzieniu polskim i emigrował do Rosji jako komunistą z przekonania, gdzie znał

właściwy dla siebie teren pracy.

J. N. Miller zaznacza, że Wandurski przed wyjazdem do Rosji sowieckiej był członkiem związku zawodowego literatów polskich. Związek ten interwenjował w swoim czasie na rzecz jego u władz polskich.

J. N. Miller apeluje, aby związek ten zainteresował się również losem swego byłego członka i zwraca się do biura prasowego przy ambasadzie związku socjalistycznych republik radzieckich w Warszawie z prośbą o poinformowanie prasy polskiej o przyczynach aresztowania i więzienia.

**RESTAURACJA-DANCING „TABARIN”**  
NARUTOWICZA 20.

**OTWARCIE NOWEJ „BŁĘKITNEJ SALI”**  
INAUGURACYJNYM PROGRAMEM ATRAKC. — Na czele

**„ADAMOS”**  
światowej sławy żongler  
oraz ZNAKOMITY ZESPÓŁ JAZZ  
**7 THE WEINROTH-BAND**  
CODZIENNE FIVE  
Ceny niskie. **GABINETY**

# „LUNA”

Pocz. o g. 4 po poł.

# Nie było jeszcze takiego filmu, jak w Wiedeńskiej kawiarence

Cała Łódź jest zachwycona!

## Kino EUROPA

NARUTOWICZA 20.

Początek o g. 4.30

Dziś i dni następnych najweselsza i najpiękniejsza polska komedia muzyczna

# Co mój mąż robi w nocy?

w r. gł. „ASY” EKRANU, SCENY I REWJI POLSKIEJ

Gorczyńska • Mankiewiczówna • Krukowski • Znicz • Gierasieński.

## KINO „PALACE”

Początek o g. 4-ej

Ostatnie dni! Ceny zniżone: zł. 1.09, 1.50 i 2.20

# Marlena Dietrich jako Imperatorowa

## KINO DŹWIKOWE CZARY

Początek o godz. 4-ej

Dziś i dni następnych!

# WANIMA

W roli „Czerwonego wilka” William Janney  
wodza indjan

w roli Wanimy przecudna DOROTA APPEBY.

Nadprogram: **HAROLD LLOYD**

w komedji „Nowoczesny bohater”



# Zwycięstwo wyborcze Roosevelta

## Upton Sinclair nie będzie gubernatorem Kalifornii

NOWY JORK, 7. 11. (Tel. wł.) — Ameryka przeżyła w dniu wczorajszym wielce doniosły dzień polityczny: Wczoraj odbyły się w Stanach Zjednoczonych uzupełniające wybory do kongresu, senatu oraz wybory gubernatorów.

Rezultaty tych wyborów wskazują na decydującą przewagę demokratów i

**WIELKIE ZWYCIĘSTWO PREZYDENTA ROOSEVELTA.**

Dotychczas wybrano do izby reprezentantów 290 demokratów i 89 republikanów. Niewiadome są jeszcze wyniki co do 56 mandatów.

Gdyby demokraci zdobyli chociażby tylko połowę tych mandatów, przekroczyłby swój dotychczasowy stan posiadania, który w chwili rozwiązania izby wynosił 308 mandatów. Biorąc jednak za podstawę obecny stosunek sił w odbytych wyborach, należy przypuszczać, że **DEMOKRACI ZDOBEDĄ OGÓLEM 330 MANDATÓW.**

Republikanie w najlepszym wypadku uzyskają co najwyżej ponad 100 mandatów, wątpliwe jest jednak, by powrócili do swego stanu posiadania t. j. 115 mandatów w ostatniej izbie.

Do senatu (do którego wybiera-

na jest tylko trzecia część składu senatu) wybrano już 24 demokratów i 5 republikanów, z czego wynika, że stan posiadania demokratów wynosi 67 mandatów, czyli

**POWYZEJ DWUCI TRZECIACH OGÓLNEJ LICZBY SENATORÓW** która wynosi 96. Republikanie mają 26 mandatów wobec 35 w dawnym senacie.

Z pośród gubernatorów stanów, których wybierano w 32 stanach, wybrano dotychczas 20 demokratów i 5 republikanów. Wielu wybitnych przywódców partii republikańskiej utraciło mandat. M. in.

sygnalizują klęskę wyborczą wybitnego republikanina z Illinois Brittena, znakomitego adwokata, który piastował stanowisko gubernatora przez 20 lat w obecnych wyborach jednak przepadł on, pobity przez kandydata partii demokratycznej. Gubernator stanu New York, demokrat Lehman, został wybrany ponownie, natomiast kandydat republikański Moses poniósł dotkliwą porażkę.

Dotychczasowy gubernator stanu Kalifornia Merriam odniósł **ZWYCIĘSTWO NAD ZNAKOMITYM PISARZEM UPTONEM SINCLAIREM,**

uzyskując 125 tysięcy głosów więcej. Gubernator Merriam oświadczył, iż wyniki wyborów są dowodem, że fantastyczne bolszewickie projekty Uptona Sinclaira nie odpowiadają obywatelom kalifornijskim którzy pozostają wierni postępowemu amerykańskiemu i wypróbowanym metodom rządu.

W niektórych stanach doszło do krwawych zająsek, w rezultacie których

**BYLI ZABICI I RANNI,**

naogół jednak panuje spokój i porządek.

# Herriotowi grożą śmiercią

## Dzisiaj upadnie gabinet Doumergue'a. -- Nowy rząd sformuje Laval

PARYŻ, 7 XI. (PAT). Grupa parlamentarnej socjalistycznej partii Francji, socjalistów francuskich i republikanów - socjalistów uchwaliła wspólnie ustosunkować się

**nieprzychylnie do wniosku premiera Doumergue'a**

o przyznanie rządowi trzymiesięcznego przewidywanego budżetu. Deputowani, należący do tych partii, wypowiedzieli się również przeciw wszelkim próbom rewizji konstytucji, które mogłyby zmierzać do **ustanowienia władzy jednostki.**

Na posiedzeniu rady ministrów doszło do ostrej wymiany zdań pomiędzy premierem Doumergue'm, a przywódcą radykalów, Herriotem.

Niemniej dramatyczne były obrady grupy radykalnej.

Deklaracja radykalów stwierdza, że są oni gotowi w dalszym ciągu poprzeć wszystkie wysiłki, celem utrzymania rozejmu politycznego,

**jednak nie mogą się zgodzić na metody sprzeczne z doktryną republikańską.**

Herriot oświadczył w rozmowie z dziennikarzami:

**— Jestem i zawsze pozostanę zdecydowanym zwolennikiem rozejmu politycznego, lecz sam tego rozejmu nie mogę zrobić.**

### Gabinet Laval?

PARYŻ, 7 XI. Sytuacja przed stawia się wysoce niepomyślnie. Wszelkie próby pojednania zawiodły i

**kryzys gabinetowy** trzeba uważać za fakt dokonany. Dymisja całego gabinetu zdaje się być przesądzona.

Jutrzejsze plenarne posiedzenie izby nie odbędzie się; na rannym posiedzeniu rady ministrów Doumergue, po zgłoszeniu ustąpienia przez ministrów radykalnych, zgłosi dymisję całego gabinetu.

Prezydent Lebrun przyjmie dymisję i ponownie powierzy misję tworzenia rządu Doumergue'owi, który odmówi żądaniu prezydenta.

Prem. Doumergue wyraźnie oświadczył, że każdy wyłom w składzie obecnego gabinetu musi go do

wyczerpania się z życia politycznego.

Wówczas Laval spróbuje utworzyć rząd z oparciem się o Herriota i Tardieu. Laval już

dzisiaj konferował z Tardieu. Marsz. Petain odmówi prawdopodobnie udziału w rządzie Lavalu.

Ustąpią również ministrowie Marquet i Germain Martin. Ministrem skarbu zostałby w tym wypadku Flandin. Laval, prócz stanowiska premiera zachowałby te sprawy zagraniczne.

Mówią, że Laval **przyjąłby niewątpliwie warunki radykalów i odstąpiłby od żądań premiera Doumergue'a** o przewidywanego budżetu. Natomiast w innych punktach

kontynuowałby dzieło naprawy ustroju państwa, przy oparciu stronnictw, zgrupowanych w rządzie.

### Nocne telefony do Herriota

PARYŻ, 7. 11. (PAT). Minister Herriot podkreślił, że czynił wszystko, aby lojalnie utrzymać rozejm polityczny, o czym świadczy jego stanowisko na kongresie w Nantes. Utrzymanie rozejmu wymaga jednak możliwości rozstrzygnięcia sporów, jakie mogą powstać w tonie

rządu. Możliwość tej ministrom radykalnym nie dano.

Min. Herriot powiedział między innymi, że **NIEMA DNIA, ABY NIE OTRZYMYWAŁ LISTOWNIE LUB PRZEZ TELEFON POGROZEK ŚMIERCI.** Niejednokrotnie odzywa się dzwonek telefoniczny z temi pogrozkami podczas nocy.

**— WIDZICIE WIĘC — MÓWIŁ HERRIOT — ŻE ŻYCIE NIE ZAWSZE JEST ZABAWNE.**

Oświadczenie to, świadczy o wielkim podnieceniu, istniejącym wśród mas, co musi wzbudzić zrozumiałe zaniepokojenie.

### Kobiety wyszły na ulicę

PARYŻ, 7. 11. (PAT). Organizacje kobiece zebrały się wczoraj przed izbą deputowanych z transparentami, domagającymi się przyznania kobietom praw wyborczych. Delegacja przewodniczących stowarzyszeń kobiecych była następnie przyjęta przez przewodniczącego komisji dla reformy prawa wyborczego dep. Mandela, który przychylnie ustosunkował się do desideratów organizacji kobiecych. Od powiednie projekty rozważane będą przez komisję.

# Czy francuzi wkroczą do Saary

## Pomimo zaprzeczeń Lavalu co do zarządzeń wojskowych Paryża, rząd niemiecki czyni zastrzeżenia w stolicach

BERLIN, 7. 11. (PAT). Urzędowo donoszą: Ogłoszony przez agencję Havasa komunikat o rozmowie między ambasadorem niemieckim w Paryżu i francuskim ministrem spraw zagranicznych, nie przynosi jeszcze wyczerpujących wyjaśnień sytuacji, powstałej ostatnio w kwestii Zagłębia Saary. Bezsprzecznie pocieszające jest, że min. Laval, w przeciwieństwie do wiadomości, ogłaszanych dotychczas właśnie przez prasę francuską, **zaprzecza istnieniu przygotowań wojskowych Francji celem wkro-**

czenia do Zagłębia Saary. Z drugiej strony jednak trwa on nadal na stanowisku, że Francja byłaby uprawniona i zobowiązana do

zabezpieczenia przez wysłanie sił wojskowych spokoju i ładu oraz swobody głosowania w Zagłębiu Saary. Rozumie się, że to stanowisko jest dla Niemiec nie do przyjęcia. Ambasador niemiecki w Paryżu wskazał na to w czasie rozmowy i prosił o kontynuowanie wymiany zdań, będąc już poinformowany o tem, że wysłana została

do niego jak również do niemieckich placówek dyplomatycznych w Londynie, Rzymie i Brukseli instrukcja, zawierająca szczegółowo umotywowany nakaz rządu Rzeszy

aby wniesiono **zastrzeżenia przeciwko użyciu wojsk francuskich w Zagłębiu Saary.**

# Protest niemiecki w Londynie

## przeciwko przesunięciu wojsk francuskich w kierunku granicy

LONDYN, 7. 11. (PAT). Jak podaje agencja Reutersa, ambasador niemiecki w Londynie otrzymał z Berlina instrukcję wręczenia rządu

wi brytyjskiemu protestu rządu Rzeszy przeciwko wszelkiemu przesunięciu wojsk francuskich w kierunku granicy Zagłębia Saary. Z powodu niezwykle ważnych zajęć ministra Simona, ambasador niemiecki odłożył wizytę, którą miał złożyć w dniu dzisiejszym do jutra.

# Morze porusza maszyny

## Wyzyskanie energii fal i różnicy temperatur

BRUKSELA, 7 XI. (PAT). — W kółkach uczonych belgijskich z niezwykłym zainteresowaniem śledzone są doświadczenia inż. Cartiera, mające na celu wyzyskanie energii fal morskich. Falowanie morza jest wykorzystane przez zainstalowanie specjalnych turbin do maksymalnej głębokości 20 m. Zaopatrzone są one w cały szereg aparatów pomocniczych, które pozwalają przemieścić ze-

brać energię na inne aparaty i zastosować je do poruszania maszyn. Dotychczasowe doświadczenia prowadzone przez prof. Cartier w obecności całego szeregu wybitnych uczonych belgijskich dały wyniki: dodatnie, nawet przy zupełnie spokojnej powierzchni morza. Prof. Cartier przystąpił obecnie do udoskonalenia swego aparatu.

Świat naukowy nie może się

jeszcze wypowiedzieć o zastosowaniu tego wynalazku. Wzbudza on jednak ogólne zainteresowanie, a uczeni przypisują wielką wagę dalszym doświadczeniom, w których ostatnio wzięły udział pionier lotów do stratosfery, prof. Piccard.

Różnica między doświadczeniami inż. Cartiera, a doświadczeniami, prowadzonymi nad wyzyskaniem energii morskiej przez prof. Claude'a, polega głównie na tem, że inż. Cartier wykorzystuje jedynie mechaniczny niemal ruch powierzchni morskiej, natomiast prof. Claude oparł doświadczenia na różnicy temperatur, jaka istnieje na znacznych głębokościach w stosunku do powierzchni morza.

### Umundurowane nauczycielki

#### Wszyscy pedagodzy włoscy w uniformach

RZYM, 7. 11. (PAT). Ogłoszono rozporządzenie, nakazujące nauczycielom i nauczycielkom noszenie podczas wykładów mundurów. Męż-

czyźni nosić mają uniformy oficerów milicji, a kobiety — kierowniczek organizacji „Balilla”.

### Dziennikarz posłem Bułgarii w Belgradzie

Donszą nam z Sofji, że prezes syndykatu dziennikarzy solijskich, b. minister kolei, redaktor Kazasow został mianowany posłem bułgarskim w Belgradzie. Powołanie wybitnego dziennikarza na jedno z najważniejszych dla dyplomacji bałkańskiej stanowisk wywarło wielkie wrażenie. Należy dodać, że p. Kazasow w swoim czasie rozpoczął walkę przeciw macedończykom i m. in. doprowadził do rehabilitacji majora Miropolskiego, oskarżonego o szpiegostwo na rzecz serbów. P. Kazasow był pierwszym prezesem komitetu porozumienia prasowego polsko-bułgarskiego i odznaczony jest orderem Polonia Restituta II klasy.



# Matuszka i jego zły duch Leon

## który doradzał mu dokonywanie zamachów kolejowych

### Sensacyjny proces przed sądem w Budapeszcie

Jak już donosiliśmy w poniedziałek rozpoczął się przed sądem budapeszteńskim proces Sylwestra Matuszki, oskarżonego o zamach dynamitowy, dokonany 13 września 1931 roku na wiadukt kolejowy pod Bia Torbą, przy czym 22 pasażerów poniosło śmierć. Matuszka został 4 tygodnie po zamachu aresztowany i w śledztwie przyznał się zarówno do tego zamachu, jak i do 3-ch innych. Został on następnie osadzony i skazany w Austrii, a teraz „wypożyczono” go Węgrom. Sąd postanowił, że po wyroku zostanie on odtworzony do Austrii gdzie ma odsiedzieć jeszcze 3 lata ciężkiego więzienia.

Nowych zwrotów w obecnym procesie nie należy się spodziewać, ponieważ wszystkie okoliczności zamachu zostały już dokładnie stwierdzone i rozważana będzie jedynie kwestja motywów strasznego czynu.

#### Córka i duch żony

Rano w dzień procesu odwiedził oskarżonego w więzieniu jego 14-letnia córeczka, Gabryela, która nie widziała ojca już przeszło półtora roku. Dziewczyna zmieniła nazwisko i jest obecnie uczennicą prywatnego gimnazjum w Budapeszcie. Gabryela dowiadywała się, czy grób matki we Wiedniu jest stale pielęgnowany, a Matuszka opowiadał wiele o duchu swej żony, który ciągle krąży dokoła niego. Wreszcie córka pożegnała ojca serdecznie pocałunkami, życząc mu wiele szczęścia w budapeszteńskim procesie.

Na rozprawę Matuszka został wprowadzony w kajdanach. Oskarżony powitał sąd i wszystkich obecnych na sali podniesieniem do góry prawej ręki. Przed stołem sędziowskim zostają mu zdjęte kajdany.

#### Włosy w spodniach

Podczas stwierdzenia personalji podaje oskarżony, że nazywa się nie tylko Matuszka, ale również „Tutugurakro” czyli „włosy w spodniach”. Przewodniczący upomina go, aby nie dowcipkował, w odpowiedzi na co Matuszka rze oczywiście poważnie. Ale podczas dalszego przesłuchania daje znowu chaotyczne odpowiedzi o mistycznym posmaku.

Na pytanie przewodniczącego czy przyznaje się do winy, odpowia-

da cicho: „Tak”, poczem opowiada że nie powinien był słuchać ducha Leona, który mu stale doradzał organizowanie zamachów.

Przebieg pierwszego badania przez przewodniczącego był następujący:

Przewodniczący: Czy oskarżony przyznaje się do winy?

Matuszka: Tak, ale nie chciałem zabijać ludzi i z całego serca żałuję skutków mego czynu.

— Dlaczego pan to uczynił?

— Ponieważ duch Leon...

#### Pięciu Leonów

— Daj pan spokój z tym Leonem. Oskarżony będzie miał jeszcze dość czasu na zajmowanie się tym duchem. Zwracam uwagę, że we własnym interesie oskarżony powinien wniknąć w siebie. Nie wystarczy wyrażać słowami żalu z powodu popełnionej zbrodni. Żadamy szczerzej skruchy, a jakoś nie widać jej w pańskich słowach.

— Jestem w głębi duszy wzruszony, tylko że tego nie widać. Po zamachu nawet płakałem, a nie uważano tego.

— A więc kim jest ten Leon?

— Moją predystynacją! Istnieje pięciu Leonów, a nawet jeszcze więcej.

— Czy to jest osoba z krwi i kości?

— Istnieją rozmaici Leonowie z krwi i kości. Pierwszy jest papież Leon XIII.

— Dajmy temu pokój, tego przecież nie mógł pan znać. Kim jest Leon, z którym pan wszedł w kontakt?

— Pierwszym był mój kolega szkolny, Leon Gaspar, z którym byłem już w trzeciej klasie szkoły powszechnej, a następnie w gimnazjum. Przez niego utraciłem łaskę Boga.

— Kim jest ten Leon?

— On już umarł.

— A więc to był zły duch oskarżonego?

— Szatan ma wiele Leonów, których wysłał przeciwko mnie.

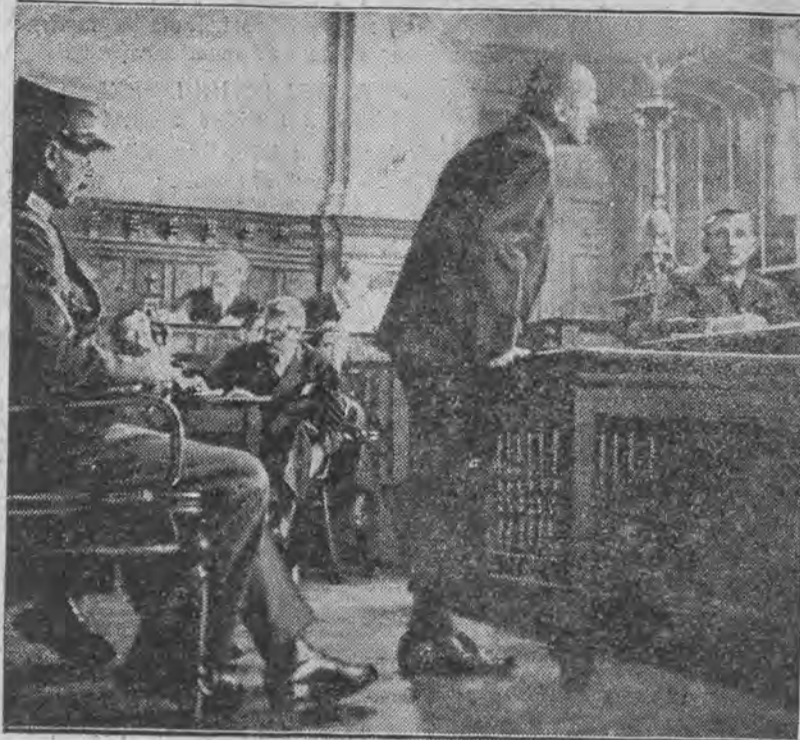
— Kim był następny?

#### Czarownik — sprawca zamachu

— Drugiego poznałem w Budapeszcie. Był to czarownik, a nazywał siebie metafizykiem.

— Czarownik?

— Naturalnie. Był to człowiek, do którego można było strzelać,



Sylwester Matuszka na ławie oskarżonych przed sądem w Budapeszcie.

nie raniąc go. To przecież jest czarownik. Widziałem go już przedtem. Dawał przedstawienie w gimnazjum. Następny był Leon z Mezötur. To jest predestynacja, że utraciłem łaskę Boga. Ale ten Leon nie był winien zamachu pod Bia Torbą. Tylko czarownik Leon. Zahypnotyzował mnie. Szatan go posłał, aby mnie zgładzić. On był bezpośrednim sprawcą Bia Torbą, a inni byli tylko pośrednimi sprawcami.

Oskarżony długo rozwodzi się nad sprawami rozmaitych Leonów i przewodniczącemu nie udaje się sprowadzić go z tej drogi. Wreszcie przewodniczący wybuchł:

— Czy oskarżony nie uważa, że białutki o kuglarstwach muszą zrobić na sądzie jaknajgorsze wrażenie, że to poniża powagę i godność sądu, gdy oskarżony opowiada nam tutaj takie bajki?

— O nie, ja to uważam za wywyższenie.

— Oskarżony powiedział, że ten rzekomy budapeszteński Leon wpływał na pańskie czyny, próbując oskarżonego zahypnotyzować i wmówić mu najnieprawdopodobniejsze historie. Czy oskarżony, jako człowiek inteligentny, nie pojmuje całej śmieszności tej historii?

— Nie, uważam tę historję za fakt.

#### Wizyta w sypialni

Następnie Matuszka znowu zaczyna się długo rozwodzić nad wizytą tajemniczego ducha w nocy w jego sypialni.

Przewodniczący: Ma pan duże skłonności do pięknych wynurzeń.

— Owszem, mówię bardzo chętnie.

— Proszę się streszczać.

— Błagam pana, aby mi wolno było powiedzieć pięć pięknych zdań.

Czy oskarżony wierzy w duchy?

— Jeśli istnieje Bóg, to istnieje również szatan i duchy. Gdzie jest plus, tam musi być również i minus.

— Daj pan spokój z temi „szmoncesami”...

— Cóż mam odpowiedzieć, jeśli wysoki sąd uważa to za „szmoncesy”? (Poruszenie na sali). To jest predestynacja. Nie można było popełniać grzechów, gdyby nie było szatana. Widziałem go również w dzieciństwie, gdy umarł mój ojciec.

#### Jak wygląda szatan?

— Jakże on wygląda? Niech oskarżony mówi tak, jakgdybyś-

głe klaniać, bo prawo tego nie wymaga. Oskarżony wciąż powraca do sprawy Leona i rozdaje ukłony na prawo i na lewo.

Przewodniczący: Jeśli oskarżony nie będzie się zachowywał przy zwoicie, to każę go związać. Czy będzie oskarżonemu wygodniej?

— Nie, teraz jest mi o wiele wygodniej.

Po całym szeregu niedokładnych i wynijających odpowiedzi, przewodniczący rzuca uwagę:

— Oskarżony musi lepiej uważać na to, co mówi, chociażby dlatego, że jestem starszy.

— Ale nie o wiele. (Wesołość na sali).

#### Zbrodniarz załamał się

Matuszka, który pierwszego dnia procesu usiłował przy pomocy najdziwniejszych pomysłów wytrącić sąd z równowagi, już od samego rana drugiego dnia wyglądał zupełnie inaczej. Kiedy wprowadzono oskarżonego na salę, stanął przed sądem złamany, drżąc nerwowo i z wahaniem odpowiadał na pytania.

Sąd badał przede wszystkim stosunki majątkowe, w jakich znajdował się Matuszka, nie zdołał ich jednak wyjaśnić ze względu na to, że od oskarżonego nie można było wydobyć żadnych rozsądnych wyjaśnień. Łkając, złamany psychicznie opowiada zbrodniarz, jak po wojnie został przez swą żonę nawrócony do religijności.

Kiedy pośrednio dotknięto sprawy zamachów, Matuszka rozpoczął szeroko rozwodzić się o poszczególnych swych ofiarach, jednakże przewodniczący powstrzymał go u wagą, że w swoim czasie będzie mógł dość na ten temat powiedzieć.

Matuszka twierdzi, że nie chciał mordować, nie myślał wcale o tem, że jego zamachy mogą pociągnąć za sobą śmiertelne ofiary.

Następnie opowiada w jakiś fantastyczny sposób, jak wpadł na pomysł założenia religijno-komunistycznej partji i w jaki sposób zdobył środki pieniężne na ten cel.

Na zakończenie przedpołudniowej rozprawy wyjaśnione zostały okoliczności zamachu pod Anspach.

\*\*\*\*\*

Przy cierpieniach hemoroidalnych, obstrukcji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka - Józefa” sprawia zawsze przyjemną ulgę. Pytajcie się lek.

#### Oryginalna manifestacja



Ojcowie licznych rodzin w Brukseli domagają się złagodzenia śrub podatkowej.

#### Ćwiczenia wojenne



studentów uniwersytetu Harvarda w Bostonie (Stany Zjednoczone).



# Tajna flota japońska

## Wojna między St. Zjednoczonymi i Anglią -- to zagłada cywilizacji

### Rozbicie rokowań morskich w Londynie

WASZYNGTON, 7. 11. (PAT). — „New York Times” donosi, że w amerykańskich kołach morskich panuje przekonanie, że Japonia stworzyła „tajną flotę”, składającą się z 6 statków - cystern, robiących 18 węzłów na godzinę, które są właściwie pomocniczymi okrętami i nie są zapisane w rejestrach floty handlowej. Japonia posiadałaby wobec tego najbardziej nowoczesną flotę handlową, składającą się z 34 statków, które, jak sądzi rząd waszyngtoński, mogą być zamienione na okrętowniki, z których 21 posiada szybkość 18 węzłów na godzinę, podczas gdy żaden z amerykańskich statków towarowych nie osiąga nawet 15 węzłów

St. Zjednoczonych. W Brytanji nie byłaby tem zaniepokojona. Starcie między marynarką amerykańską a marynarką brytyjską jest nie możliwe. Wojna między W. Brytanią a Stanami Zjednoczonymi oznaczałaby koniec naszej cywilizacji. Wojna taka jest prosto nie do pomyslenia.

LONDYN, 7. 11. (PAT). Dziś od było się wspólne posiedzenie dele-

gacji brytyjskiej i japońskiej, na którym omówiono raz jeszcze propozycje japońskie. Strona brytyjska wysunęła projekt kompromisu, polegający na tem, że Anglija poprze będzie japońskie żądanie paritetu sił morskich, pod warunkiem jednak, że japończycy dadzą ciche zobowiązanie, iż nie będą zwiększać do maximum zbrojeń na morzu.

Propozycja ta spotkała się ze

decydowanym sprzeciwem Japonji.

Posiedzenie dzisiejsze nie dało żadnego wyniku i wszelkie próby brytyjskie znalezienia kompromisu z japończykami spełzły na niczem. W kołach delegacji amerykańskiej panuje pesymizm i kwestjonowana jest celowość kontynuowania obecnych rozmów w Londynie.



## Plotki

W akademii francuskiej wakuje aż 5 foteli. Wybory nowych „nieśmiertelnych” odbędą się dopiero w styczniu 1935 r. Obecnie dyskutuje się o kandydaturach.

Fotel marszałka Lyauteya przypadnie zapewne marszałkowi Franche't d'Espèray, o ile dotrągnię, bo już jest porządnie stary. Poza tem na miejsce Barthou, Bremond i Jullian będą kandydować Duhamel Leon Berard i dziesięciu innych. Premier Doumergue nie ma ochoty kandydować, ale niektórzy akademicy robią starania, by jednak stał o fotel Poincarégo.

Tłumaczą mu: — Poincaré był pana poprzednikiem jako premier, prezydent i akademik.

Doumergue uśmiecha się: — Więc całe życie małpuję Poincarégo, ostatecznie to nie jest tak źle...

Znany kupiec p. Kuszpietowski pojechał we wrześniu na parę tygodni na odpoczynek do Zoppot.

Zaraz pierwszego dnia do stolika p. Kuszpietowskiego w pensjonacie przysiadł się jakiś Niemiec, który siadając, powiedział z uprzejmym ukłonem:

— Mahlzeit!  
— Kuszpietowski! — odpowiedział polak.

Nazajutrz — to samo. Przy każdym posiłku Niemiec mówił „Mahlzeit” a polak — „Kuszpietowski”. Po tygodniu pan K. spotkał znajomego z Warszawy, któremu się poskarżył na dziwactwo hotelowego sąsiada:

— Codzień przy obiedzie facet mi się przedstawia! Już znam na pamięć jego nazwisko: Mahlzeit!

— Ależ, proszę pana! — zachęcał się znajomy — „Mahlzeit” — to nie jest nazwisko, to znaczy tylko: „smacznego”.

Pan Kuszpietowski pobiegł uradowany do hotelu. Widząc Niemca, wchodzącego do jadalni, uklonił się i zawołał z uśmiechem:

— Mahlzeit!  
A na to Niemiec z równie uprzejmym uśmiechem:  
— Kusz-pe-to-wsky!

Przed kilku laty zmarły tak niedawno wielki mąż stanu Rajmund Poincaré kupił sobie automobil i brał lekcje jazdy samochodowej. Nie był uczniem pojętym. W pewnej chwili wyjechał, zaniecierpliwiony do ostateczności, zawołał:

— Nie tak, nie tak! Panie prezydencie, tak nie można! Trzeba uważać. Szybka orientacja! To nie jest prowadzenie państwa, tu niema żartów, tu idzie o życie ludzkie!

Poincaré zrezygnował z szoferki.

## PEOWIACY W ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Celem gremjalnego zgromadzenia w dniu 11 listopada 1934 r. wzywa się wszystkich członków związku P. O. W. kolo w Łodzi, do bezwzględnego przybycia do lokalu związku (ul. Sienkiewicza 23) na zbiórkę w tym dniu o godz. 8.30 rano, poczem nastąpi wyjazd na pl. Hallera.

## Dymisja radcy Banku Rzeszy za nieludzką eksmisję bezrobotnego

BERLIN, 7. 11. (PAT). Jak donosi dyrektorjat Banku Rzeszy, zwolniony został ze służby radca banku Koeppen z Berlina.

Jak wiadomo, przed paru dniami Koeppen zarządził eksmisję ze swego domu rodziny pewnego bezro-

botnego, któremu brakowało 4 marek do wyrównania komornego. W ostatniej chwili eksmisja nie doszła do skutku z powodu ostrego protestu narodo - socjalistycznej opłki społecznej. Cała prasa berlińska potępiła wówczas wyjątkowo ostro

rok Koeppena, a okręgowy narodo - socjalistyczny kierownik polityczny polecił wszystkim członkom partji w swym okręgu zerwać służbowe i osobiste stosunki z Koeppenem.

## Nowy podatek szkolny

obowiązuje również lokatorów w nowych domach

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak się dowiadujemy, z dn. 1 stycznia 1935 r. zostaje obniżona towarowa taryfa kolejowa, przyczem obniżka obejmie przeważnie te towary, których wartość jest dość niska, a przewóz dość kosztowny. Globalna

suma redukcji wyniesie prawdopodobnie 20 proc.

Danina szkolna od mieszkań obejmie wszystkie mieszkania w Polsce, a więc i te mieszkania, które nie płać podatku mieszkaniowego, a miano wiec zwolnione do r. 1940, jako nowe, oraz izby chłopskie.

## 8 i pół grosza na kilo

Nowy podatek podniesie cenę cukru

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczorajsza „Gazeta Polska” podała wiadomość, że podwyżka podatku od cukru wyniesie zł. 3.50 od 100 kg. Jak się dowiadujemy, do tej ogólnicy podwyżki dojdzie specjalny podatek od gatunku cukru kostkowego i w głowach (t. zw. cukier rabany) w wysokości 5 zł. od 100 kg., czyli że dla tych gatunków cukru podatek wyniesie zł. 8.50 od 100 kg.

W h. Kongresówce przeważnie konsumuje się kryształ, ale po tej podwyżce Bank Cukrowy natęży, dbając o polepszenie poziomu konsumcji wśród ludności, proponować będzie prawdopodobnie kupcom obowiązek kupowania cukru kostkowego i w głowach, co oczywiście przyczyni się do zwiększenia dochodów państwowych, ale prawdopodobnie podwyższenie poziomu konsumcji spowoduje obniżenie jej ilości.

## Napad hitlerowców

na socjalistów gdańskich

GDANSK, 6. 11. (PAT). W niedzielę wyjechało kilku funkcjonariuszów partji socjalistycznej autobusami na zebranie wyborcze do sejmików powiatowych i rad gminnych w dn. 18 listopada do Nizin. Po drodze napadnięci zostali przez hitlerowców uzbrojonych w tak zwane „honorowe sztylety” i palki, a niejedni nawet mieli rewolwery. Hitlerowcy zatrzymywali autobusy i samowolnie przeprowadzali rewizję, odbierając ulotki wyborcze. W autobusie wybito kilka szyb oraz przekłuto opony. Członkowie partji socjalistycznej zostali dotkliwie pobici. Między innymi pobito wydawcę „Danziger Volksstimme” Fookena.

Volksstimme” za podanie wiadomości o stosowaniu terroru przez bojówki hitlerowskie

## Samolot pocztowy spłonął

wraz z załogą

GDANSK, 7. XI. (Tel. wł.). — Dziś w nocy z powodu gęstej mgły lądował przymusowo w okolicach Stolp (Pomorze pruskie) niemiecki samolot pocztowy, utrzymujący komunikację nocną między Berlinem i Królewcem. Przy lądowaniu samolot spłonął doszczętnie razem z załogą i ładunkiem.

## Gömbös u Mussoliniego i u papieża

RZYM, 7. 11. (PAT). Ogłoszono tu komunikat oficjalny, który mówi, że szef rządu włoskiego Mussolini i węgierski prezes rady ministrów Gömbös odbyli w dniach 6 i 7 bm. w pałacu Weneckim dwie długie rozmowy.

RZYM, 7. XI. (PAT). Ojciec św. przyjął premiera Gömbösa, który następnie odwiedził kardynała Pacelli.

## Hitlerowski defraudant

ucieł z Gdańska

Gdański koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Kierownik biura niemieckiego związku studentów w Gdańsku dr. Reisdorf, który administrował kasę tego związku, przywłaszczył sobie 11,000 guldenu i ucieł w nieznanym kierunku.

## Znow pismo socjalistyczne

zawieszono w Gdańsku

Gdański kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Zawieszono w Gdańsku na przeciąg 3 dni organ socjalistów gdańskich „Danziger

## Samobójstwo lekarza

Nędza przyczyną desperackiego kroku

Z Warszawy donoszą:

W domu przy Al. 3 Maja Nr. 2 zamieszkiwał w charakterze sublokatora 59-letni dr. Leon Garfinkel z żoną; znajdował się on w ciężkich warunkach materialnych. Zalegał od dłuższego czasu za komornicę, zarobki jego skurczyły się do minimum. Dr. Garfinkel popadł w stan zdenerwowania.

Gospodyni, u której mieszkali pp. Garfinkelowie, molestowała swojego sublokatora o zapłacenie długi i dr. Garfinkelowi groziła

eksmisja.

Nerwy nieszczęśliwego człowieka wreszcie odmówiły posłuszeństwa.

Wczoraj rano, po utarcze słownej z gospodynią, widząc, że nikt nie uda mu się zdobyć potrzebnych pieniędzy, dr. Garfinkel wyskoczył z okna IV piętra na betonowe podwórze.

Wezwane pogotowie przewiozło desperata w stanie beznadziejnym do szpitala, gdzie w poczekalni zmarł.

## Prince został zamordowany

Tajemnica śmierci nie jest wyświełona

PARYŻ, 7. XI. (PAT). Komisyja do zbadania sprawy tajemniczej śmierci radcy Prince'a przesłuchała dziś b. policjanta Ribouleta, który z ramienia jednego z dzienników prowadził

śledztwo na własną rękę. Riboulet oświadczył, że hipoteza o samobójstwie znacznie osłabła w porównaniu z hipotezą o zabójstwie.

## Pozostanie wieczną zagadką

katastrofa okrętu „Morrocastle”

WASZYNGTON, 7. 11. (PAT). — W sprawozdaniu, złożonym sekretarzowi handlu, Dickerson Hoover oświadcza, iż niema żadnego dowodu, aby katastrofa statku „Morrocastle”, w której 114 osób znalazło śmierć, była dziełem podpalacza. Dokładna przyczyna pożaru

jest tajemnicą, być może, nierozwiązalną. Wielką liczbę zmarłych przypisać należy gwałtownemu szczeniu się ognia, późnemu zarządzeniu alarmu i sygnałów „S. O. S.”, nieskuteczności sygnałów alarmowych i niewłaściwemu wskazywaniu wyjść.

## Dwie katastrofy kolejowe

w tem samym miejscu

BRUKSELA, 6. 11. (PAT). W pobliżu Brukseli na stacji Ath express Calais — Bruksela wykoleił się. Lokomotywa z powodu nadmiernej szybkości wyskoczyła z szyn, odrywając się od reszty pociągu, co zmniejszyło rozmiary katastrofy. Maszynista poniósł śmierć na miejscu, a 3 osoby odniosły ra-

ny. W kilkanaście godzin później w tem samym miejscu nastąpiła druga katastrofa. Mianowicie na pociąg podmiejski wpadł pociąg po spieszny idący z Mons do Brukseli. W czasie katastrofy jedna osoba została zabita, a 12 odniosło ran.



# Najgłośniejsze wesele na świecie

## Strój ślubny i biżuteria księżniczki Maryny, przyszłej synowej króla angielskiego

### Najbogatszy człowiek wydaje za mąż swe dwie córki

Pisaliśmy już kilkakrotnie o zaręczynach najmłodszego syna króla angielskiego Jerzego z księżniczką grecką Maryną. — Ślub ma się odbyć już w miesiącu bieżącym, t. j. 29 listopada. W tej chwili cała Anglja żyje pod wrażeniem zbliżającej się ceremonii. Będzie to wypadek absolutnie, na angielskie stosunki, pierwszorzędnny. Nie też dziwnego, że kwestja, w jakiej sukni wystąpi panna młoda, lub ile będzie kosztować wesele, omawiana jest w prasie tamtejszej z powagą, wobec której za gadnienia polityczne schodzą na plan drugi.

Więc w jakiej sukni? — Ano sprawę poddano gruntownemu kryterjum mistrzów ceremonii, dam dworu i fachowców dworskich. Omawiano crepe - satyn, taftę, jedwab, brokat. Debaty trwały ponoć długo. Jeżeli wierzyć prasie angielskiej zapadła decyzja w myśl życzeń samej księżniczki. — („Taka młoda, urocza, a doświadczona i rozumna...”) Księżniczka Maryna przeglądając setki najrozmaitszych tualet, aż do znużenia, orzekła pewnego dnia:

— Mnie się zdaje, że najlepiej mi będzie w sukni ze srebrnej lamy, wicie państwo... taka o poświęcie księżycowej.

— Brawo, brawo!  
Postanowiono więc ostatecznie suknię ze srebrnej lamy, także pantofle.

Suknia przetykana będzie angielskimi różami. W rękę bukiet lilij, na głowie djadem z djamentów. Pięknie. — Tak wy stąpić ma księżniczka, że się tak wyrazimy, z własnej inicjatywy. Wz bogaci zaś jej kostjum jeszcze podarek narzeczonego. Król angielski ofiarowuje jej precyduzny sznur pereł przetykany również djamentami.

Pereł tych będzie 372 sztuki. Projekt klejnotu opracowany został w wosku i przekazany do wykonania najlepszemu jubilerowi imperjum. W tych dniach ma być wykończony.

Możemy sobie wyobrazić, co się dzieje na dworze angielskim

jak tam biegają, jak zmarszczki pełne troski pokrywają oblicza marszałków, mistrzów ceremonii, różnych tytularnych i faktycznych wykonawców wielkiego zdarzenia, jakim jest dziś dzień — ślubu syna królewskiego.

Mimo całego zewnętrznego nimb, za kulisami od wewnątrz jest wiele spraw przyziemnych: trzeba wszystko załatwić w funtach szterlingach. Ktoś musi wybrać, kupić, zamówić — ktoś zaś sprzedaje, wykonuje. — Nabywcą w danym wypadku jest sam król. W Anglii skarb państwa wydatkuje na śluby: króla, pierwszego następcy tronu, najstarszej córki panującego monarchy. Wszelkie uroczystości ślubne dalszych dzieci pokryte być muszą z prywatnej szkatuły królewskiej.

Królowi zaś nie wypada oszczędzać. Tak więc koszt obecnego ślubu królewicza Jerzego, po odrzuceniu wszelkich wydatków nadetatowych, prócz podarków, prócz dalszych, związanych z weselem uroczystości, obliczony jest netto na 10 tys. funtów szterlingów, czyli około ćwierci miliona złotych.

Jubilerzy pracują nad wycezelowaniem trzech wspaniałych pierścieni z rubinów, djamentów i szafirowów.

Niektóre z kosztowności, używanych do uroczystości ślubnych, mają już swą historję i dawną tradycję. Prywatna szkatuła króla zawiera z tuzin różnorodnych pierścieni, od Katarzyny Aragońskiej począwszy, aż do regalijskiej królowej Karoliny. Ale młody królewicz nie chce żadnego z tych starych pierścieni.

Jest zabobonny. Nie chce obciążać siebie i swej żony losem któregośkolwiek ze swych przodków.

— Jestem sobą — powiada — niechże los mego życia będzie niezależnym

A księżniczka Maryna odrzuciła również proponowaną jej



Para naręczonych, księżniczka Maryna grecka i ks. Jerzy angielski, muszą być ochraniani na ulicy przez policję, aby się obronić przed zbyt gwałtownym wylewem uczuć tłumu.

platinową obrączkę. Chce mieć złotą, jak wszystkie mężatki świata.

Wygotowano jej obrączkę z dwudziestu dwóch karatów.

A teraz co do kuchni... Cukiernicy angielscy przygotowują największy na świecie tort. Tort będzie ważył 800 funtów, a będzie wysoki na 2 metry 70 cm. Inna rzecz, że na jubileusz królowej Wiktorji spreparowano tort wagi 1000 funtów i wysokości 3 metry 20 centymetrów. Ale i ten wystarczy chyba na wszystkich biesiadników głównego stołu, gdyby go miano jeść. Tymczasem wszechwładna w Anglii „pani tradycja“ nakazuje inaczej: tort zostanie napoczęty przez młodą parę, zaczem rozpada się na wiele równych części,

które po uczcie weselnej zostaną spakowane w kartonowe pudełka i sprzedawane będą w Anglii na cele dobroczynne.

Prasa angielska ogłosiła ustaloną już listę druhen księżniczki Maryny. Będą niemi: księżniczka Irena grecka, księżniczka Katarzyna grecka, księżniczka Kira rosyjska, księżniczka Juljana holenderska, księżniczka Yorku Elżb'eta, księżniczka Eugenia grecka oraz lady: Iris Mountbatten i Mary Cambridge.

Dużo, dużo roboty mają marszałkowie dworu i ich bezpośredni podwładni. W dzień ustawicznie zajęci, siedzą nad plikami papierów i rachunków, lub biegają i jeżdżą po Londynie, w nocy nie gaśnie światło w ich apartamentach. Przecież o wszystkim trzeba pomyśleć. Naprzykład

95 tysięcy dodatkowych racji rumu i dżynu dla floty,

w której służył królewicz Jerzy. Nieskończoną ilość butelek szampana do kasyn oficerskich; wielotysięczne racje piwa dla żołnierzy tych pułków, które uświetniać będą paradę ślubną.

29 listopada już się zbliża...

Obszerne jest imperjum brytyjskie. W tej chwili, gdy z tak wielkim nakładem kosztów czy

brać cokolwiek, czego dusza zapragnie, a oczy ujrzą. A ujrzają one tam wielką mnogość rubinów, szafirów, ametystów, brylantów, djamentów, pereł... wiele sztab złota i srebra i platyny. Mówią, że Nizam Hyderabadu jest

najbogatszym człowiekiem na świecie,

i że dotychczas skarbiec jego nie został przewalutowany na obiegową wartość pieniądza. — Nikt go dotychczas nie ocenił jeszcze. Tak mówią... być może dlatego uważają go za najbogatszego człowieka, a być może jest nim naprawdę.

Skarbiec jego mieści się w podziemiach Młodym oblubieńcom nakłada się czarne opaski na oczy,

gdy tam wchodzi i zdejmują do piero we wnętrzu, bo nikt wiedzieć nie może, gdzie się skarbiec znajduje, prócz najstarszego syna i specjalnych stróżów Maharadży.

Czem będzie ślub jego córek? Bajka... Łatwo to sobie wyobrazić, jeżeli się zważy, że uczta weselna odbywać się będzie w pałacu zbudowanym z marmuru i złota.

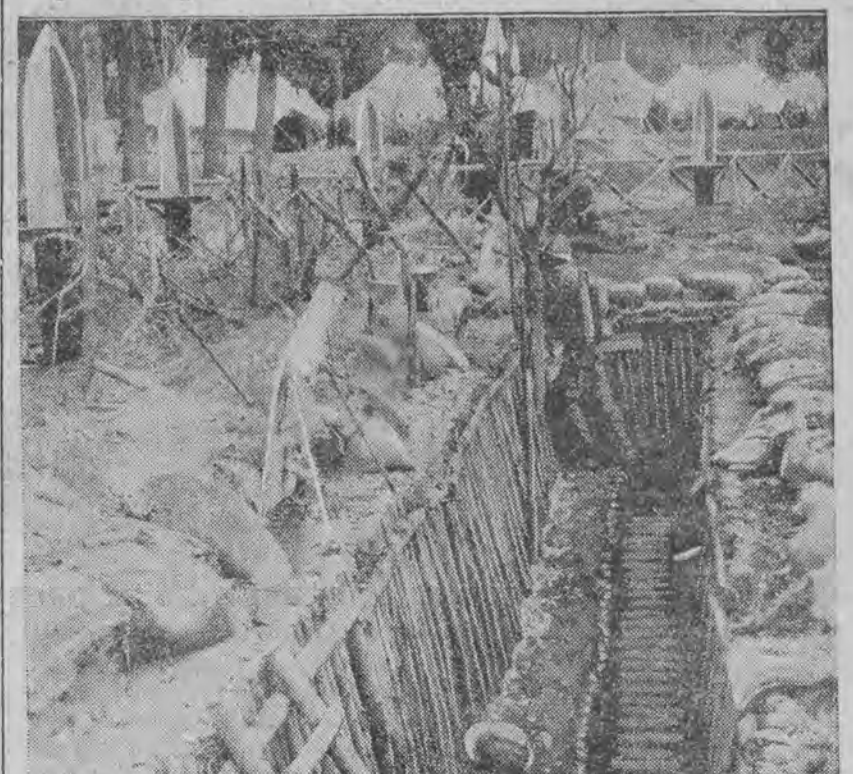
Są jeszcze wesela na świecie.

## Zderzenie kontrtorpedowców

### podczas manewrów amerykańskich

LOS ANGELES, 7. 11. (PAT). — Podczas nocnych manewrów, w których wzięło udział 26 okrętów linjowych, kontrtorpedowiec „Ellis“ zderzył się z kontrtorpedowcem „Mofarland“ w odległości 200 mil od zatoki Magdaleny. Nikt z załogi nie doznał poważnych obrażeń. Kontrtorpedowiec „Mofarland“ ma uszkodzony bok i woda wdarła się do oddziału kotłowy. Dwa holowniki trzymają się w pobliżu krążownika, by w razie potrzeby przyholować go do portu.

## Wystawa Czerwonego Krzyża we Włoszech



Fragment zniszczonych zasieków kolezastych i zbombardowanego okopu

## Zima w górach



Stoki i doliny pokryły się już warstwą śniegu.



**Wiadomości bieżące**

**NOCNE DYŻURY APTEK.** — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suke, K. Leinwetera (Plac Wolności 2), Suke, J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana 32), J. Cymera (Wolczańska 37), Suke, F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

**REJESTRACJA ROCZNIKA 1914.** — W dniu dzisiejszym zgłosić się powinni do rejestracji w biurze wojskowo-policyjnym zarządu miejskiego (Piotrkowska 165) mężycyżni urodzeni w roku 1914, zamieszkali na terenie 5 komisariatu policji o nazwiskach na litery L, L. oraz zamieszkali na terenie 13 komisariatu policji o nazwiskach na litery L, L. M. N. O.

**AKCJA DOŻYWIANIA DZIECI.** Wydział opieki społecznej zarządu miejskiego rozpoczął w dniu wczorajszym na terenie naszego miasta akcję, mającą na celu dożywianie 5.000 dzieci w szkołach. Akcję tę finansuje w większej mierze rada szkolna.

**DALSZE OŚWIETLENIE ULIC.** Jak się dowiadujemy, jeszcze w roku bieżącym zostaną dodatkowo oświetlone znajdujące się na peryferiach miasta następujące ulice: koniec Łagiewnickiej poza ulicą Wł. Biegańskiego, Strumykowa, Jołłowa, Świerkowa, Włociańska, Litewska, Bukowa, Folwarczna tak zwana Szmidtówka.

Na ulicach tych zainstalowanych zostanie ogółem 40 lamp elektrycznych o sile 100 watt każda.

**Dyscyplinarne zwolnienie urzędników w sądzie grodzkim**

W związku z ujawnieniem pewnych przekroczeń natury służbowej zwolnieni zostali z zajmowanych dotychczas stanowisk dwaj urzędnicy sądu grodzkiego w Łodzi: Piotr Gorzkiewicz i Marjan Cent. Zwolniony został również woźny tego sądu, Roman Lebiada.

**Miljonowe arcydzieło świata**



**„KLEOPATRA”**  
C. B. DE MILLE'A  
wkrótce olśni całą Łódź  
Najbliższy tryumf kina „PALACE”

**W niedzielę -- stare pieczywo**

**Cechy piekarzy chrześcijański i żydowski zawarły umowę o odpoczynku niedzielnym**

W dniu wczorajszym okręgowy inspektor pracy, p. Wyrzykowski przyjął delegację cechu piekarzy chrześcijan oraz cechu żydowskiego, która przybyła na konferencję, celem zakomunikowania inspektorowi pracy, iż cechy te uzgodniły między sobą szereg spraw, które wywoływały dotychczas częste spory i przyczyniały się nie raz do powstania zatargów w łódzkich piekarniach. Chodzi mianowicie o sprawę wyeliminowania wzajemnej, niezdrowej konkurencji, która przybierała ostre formy. I tak np. ciągle konflikty wywoływała sprawa pracy niedzielnej. Piekarze żydowscy zatrudniali swych pracowników w niedzielę, co wywoływało sprzeciw ze strony samych czeladników, którzy nie mieli ani jednego dnia wypoczynkowego w tygodniu (praca odbywała się bowiem również w nocy z soboty na niedzielę). Z drugiej strony praca niedzielna wywoływała protesty ze strony piekarzy

chrześcijańskich. Obecnie oba cechy uzgodniły tę sprawę i postanowiły, że począwszy od godz. 20-ej w sobotę do godz. 20-ej w niedzielę praca w piekarniach będzie zawieszona.

W związku z tem inspektor pracy polecił przeprowadzać kontrolę w piekarniach. Prócz

**SZCZAWNICKA woda JÓZEFINA** przyspiesza rekonwalescencję po zapaleniu płuc.

tego nadzór roztoczą posterunki policyjne przed piekarniami celem sprawdzania, czy przestrzegana jest umowa o niewy-piekaniu chleba w niedzielę. Winnych wyłamania się z postanowienia o wypoczynku niedzielnym, inspekcja pracy będzie ścigała. W ten sposób mieszkańcy Łodzi w niedzielę będą jadali stary chleb z wypieku sobotniego.

**Komisja z Warszawy**

badająca w Łodzi sprawę połączenia funduszu pracy i bezrobocia

W dniu wczorajszym przybyła do naszego miasta specjalna komisja, wydelegowana przez dyrekcję funduszu pracy w Warszawie, celem połączenia na terenie Łodzi lokalnego oddziału funduszu pracy z zarządem obwodowym funduszu bezrobocia. Instytucje te, jak wiadomo, mają być w najbliższym cza-

się połączone na terenie całego kraju, celem usprawnienia akcji łagodzenia bezrobocia. Komisja stołeczna, w skład której wchodzi pp. dyr. Bryl, inż. Wścieklica, naczelnik Modzelewski i insp. Grabowski zlustrowała wczoraj placówki funduszu pracy i funduszu bezrobocia w Łodzi, badając dokładnie całą ich działalność i organizację. Po zwiezieniu tych instytucji komisja odbyła konferencję z ich kierownictwem, omawiając szczegółowo projekt scalenia obydwu instytucji i skoordynowania ich działalności.

Komisja przedstawi centralnym władzom funduszu pracy i funduszu bezrobocia w Warszawie swe spostrzeżenia i uwagi, oraz przedłoży projekt połączenia filii łódzkiej.



**Wojewoda łódzki chory**

Prace nad zatwierdzeniem wyborów zostały zawieszono

Jak się dowiadujemy, wojewoda łódzki, p. Aleksander Hauke Nowak zaniemógł w dniu onegdajszym i z tego powodu przerwał urzędowanie. Zdaniem lekarzy, p. wojewoda nie będzie mógł opuścić mieszkania jeszcze przez kilka dni.

W związku z tem, jak nas informują, przerwane zostały prace nad definitywnym zatwierdzeniem wyników wyborów łódzkich i odroczone zostało wyznaczone na dzień wczorajszy posiedzenie wydziału wojewódzkiego.

**NANA**  
BOHATERKA GŁOŚNEJ POWIEŚCI  
**EMILA ZOLI**  
NA CZELE REKORDOWEJ OBSADY  
FASCYNUJĄCA GWIAZDA EKRAŃÓW  
SOWIECKICH  
**Anna Sten**  
WKR6TCE

**Zniesławienie adwokata**

Za gadanie głupstw 3 miesiące więzienia

Przed sądem grodzkim w Łodzi toczyła się w dniu wczorajszym charakterystyczna sprawa z oskarżenia prywatnego znanego adwokata łódzkiego, Fajta.

Adw. Fajt występował w swoim czasie w wydziale cywilnym sądu okręgowego w Łodzi w sprawie Lebrechta Heinikego (Hrabiowska 8) przeciwko jego siostrzeńcowi Willy Heinike o ustalenie prawa własności domu przy ulicy Hrabiowskiej 8.

Sprawę tę sąd rozstrzygnął na korzyść Willy Heinike. Po sprawie Lebrecht Heinike zbliżył się do siostrzeńca i głośno pełnym gniewu oświadczył, że „adwokat Fajt prze-

grał sprawę, ponieważ został przekupiony”.

Dowiedziawszy się o tem adw. Fajt skierował sprawę do sądu przeciwko Lebrechtowi Heinike o zniesławienie.

Lebrecht Heinike na rozprawie do winy się nie przyznał, twierdząc, że słów powyższych nie wypowiedział, natomiast Willy Heinike rzekł mu po rozprawie, że „za pieniądze można wszystko kupić”.

Sąd po rozpoznaniu sprawy wyznosił wyrok, mocą którego Lebrecht Heinike skazany został na 3 miesiące bezwzględnego aresztu i 100 złotych grzywny.

**Złośliwa upadłość**

Rok więzienia za machinacje wekslowe

Na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi zasiedli w dniu wczorajszym Otto i Robert bracia Radke oraz Arno Fuks, oskarżeni pierwsi o złośliwą upadłość, Fuks zaś o współudział.

Bracia Radke prowadzili w swoim czasie w Zgierzu fabrykę mebli. Ostatnio wystawili oni szereg weksli, które jednak następnie dopuścili do protestu.

Gdy właściciele protestów pewnego dnia zgłosili się do fabryki braci Radke, zastali lokal fabryki pusty. Okazało się, iż Radkowie sprzedali całe urządzenie fabryki i zbiegli w niewiadomym kierunku.

Powiadomione władze prokuratorskie w wyniku dochodzenia ustaliły, iż Radkowie ukrywają się w Łodzi, gdzie nawet zakupili dom podstawiając jako nabywcę domu niejakiego Arno Fuka.

Radkowie i Fuks na wczorajszej rozprawie do winy się nie przy-

znali, sąd jednak po rozpoznaniu sprawy i wysłuchaniu przemówienia obrońców adw. Szczecha i Deczyńskiego wyznosił wyrok, mocą którego Robert i Otto Radke zostali skazani za złośliwą upadłość po roku więzienia, Arno Fuks zaś za współudział na 6 miesięcy więzienia.

**Zazdrościł „laurów” Łaniusze**

W swoim czasie donosiłoby, że przebywający w więzieniu wojskowym Stanisław Zaworski zeznał, iż był współnikiem Łaniuchy i razem z nim dokonał mordu na Tyszerach. W związku z tem obrońca Łaniuchy, adw. Lilker wszczął kroki o rewizję procesu. Dodatkowe śledztwo wykazało jednak, że zeznania Zaworskiego są zmyślone i że Łaniucha nie miał współników. Zaworski za samooskarżenie się i wprowadzenie władzy w błąd stanie przed sądem i odpowiadać będzie z art. 146 k. k. Grozi mu do dwóch lat więzienia.

**Osobiste**

Łodzianin p. Dow Fajn, syn budowniczego Marka Fajna, ukończył Politechnikę Gdańską, uzyskując tytuł Dypl. Inż. Architekta.

**GRAND-KINO** Dziś pocz. o g. 4-ej  
Monumentalne arcydzieło **Van Dyke'a**  
**„ESKIMO”**  
Taki film zobaczycie poraz pierwszy i ostatni.

**„CAPITOL”**  
Pocz. seansów: 4.30, 6.30, 8.30, 10.15, w sob. i niedz. o 12.30.  
Sala mocno ogrzana i wentylowana mechanicznie

**VIVA VILLA**  
Dziś prezentujemy piątą z kolei superfilm jubileuszowej produkcji Metro-Goldwyn-Meyer  
**WALLACE'A BEERY.** Współudział biorą: **Fay Wray, Katarzyna Mille, Józef Schildkraut**  
Nadprogram: Dźwiękowy dodatek Foxa oraz aktualności P. A. T.-a **KARIOKA! KARIOKA! KARIOKA!**

Dramat największego awanturnika świata w fascynującym filmie erotycznym. — Epopea romantyzmu i miłości! — Korona twórczej pracy niezapomnian. „CZEMPA”, wielkiego



Feljeton

Business

Fred Thompson pisał właśnie list, gdy nagle otworzyły się drzwi i do gabinetu wszedł jakiś błąd i mocno podniecony młodzieniec.

— Hallo, czym mogę panu służyć? — zapytał z wrodzoną sobie uprzejmością Fred.

— Pańską żoną! — Proszę, niech pan spocznie — rzekł spokojnie Fred, wiedząc, że z warjatami należy delikatnie postępować.

— Pan chyba uważa mnie za warjata? — odezwał się po chwili przybysz — jestem wszakże zupełnie zdrowy. Przyszedłem zawiadomić pana, Mr. Thompson, że pragnę ożenić się z pańską żoną. Niedawno poznałem Jenny. Zaprzyjaźniliśmy się. Wkrótce pokochałem ją bardzo. Jestem majątnym człowiekiem i mam wrażenie, że będę mógł dać jej szczęście i dobrobyt...

— No, jeżeli sprawa tak się przedstawia — przerwał Fred — to zgadzam się!

Gość poderwał się z miejsca. — Co?! Pan się zgadza? Ależ to jest niemożliwe...

— I pan się jeszcze dziwi? — krzyknął Mr. Thompson — przychodzi pan do mnie z bezczelną propozycją, a gdy wyrażam zgodę — waha się pan! Zostawmy ten drażliwy temat, pogadajmy lepiej o cenie.

— O czym?... — Tak. Jenny kosztuje sto tysięcy dolarów.

Facet zdębiał. — Co? Więc pan chce sprzedać żonę?

— Nonsens. Jenny jest więcej warta. Pan przypuszcza zapewne, że robię na Jenny dobry interes. Nie podobnego. Domagam się jedynie zwrotu inwestowanego kapitału. Nie żądam nawet procentów. Jestem w życiu wielkim pedantem i skrupulatnie notuję wszelkie wydatki.

To mówiąc, wyjął z szuflady brązową teczkę.

— Oto skorowidz wydatków — rzekł — proszę, niech pan przejrzy. Nie żądam ani centa więcej. Dla przykładu weźmy pierwszą lepszą pozycję. Np. literę Z. Zagranica. Jenny chętnie podróżuje. Mieszka w luksusowych hotelach. Imponująca suma wydatków. Wi-żni pan? Albo litera A. Auto. Jenny przepada za samochodami. Co roku nowy model. Proszę, niech pan spojrzy, ile to kosztowało w ciągu 3-ch lat. A teraz litera K. Kąpiele. Jenny wyjeżdża rok rocznie do Miami. Te pochłania fantastyczne sumy.

— Tak, doprawdy niesamowicie wiele — wyszeptał gość.

A dalej! Weźmy literę F. Ferje letnie. Ładna sumka wydatków, co? Albo S. Sanatorja. Jenny była tylko dwa razy, a ile to kosztowało? O, proszę...

— Niezwykle... Niezwykle... — szeptał nieznamy.

— Toalety. Czy pan może sobie wyobrazić, ile kosztowały jej toalety w ciągu tych trzech lat. Proszę, niech pan spojrzy na sumę. Straszne, co?

Gość podniósł się błąd i zdecydowany.

— Pan mi wybaczy, ja... ja tylko żartowałem... nie mógłbym sobie na to pozwolić... ja...

Fred chciał jeszcze coś powiedzieć, ale młodzieniec szybko zwał.

Mr. Thompson z uśmiechem szczęścia na twarzy, przycisnął do piersi skorowidz wydatków, skorowidz, który kiedyś, wraz z Jenny tak tylko dla żartu układali...

(Pol. Zbr.)

Zniesienie podatku ładunkowego zostało przesądzone i nastąpi z dniem 1 kwietnia 1935 roku

Tak się dowiadujemy, że stał oficjalnie przez władze centralne zniesiony podatek ładunkowy. Zniesienie tego podatku nastąpiło w drodze nowelizacji ustawy z dnia 11 sierpnia 1933 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, z której, w myśl rozporządzenia prezydenta R. P. o poprawie finansów związków samorządowych, skreślony został całkowicie art. 12. Ten właśnie art. 12 przewidywał ściąganie podatku ładunkowego na rzecz gmin miejskich.

Zniesienie tego podatku, aczkolwiek formalnie przesądzone, nastąpi faktycznie dopiero z dn. 1 kwietnia 1935 roku, a więc od początku nowego roku budżetowego w samorządach.

Samorząd łódzki, jak i inne na terenie całego kraju odniosły z powodu zniesienia tego podatku dość poważne straty. W budżecie dochodów naszego miasta pozycja z tytułu tego podatku była dość znaczna.

W sferach gospodarczych natomiast skasowanie podatku ładunkowego wywołało zadowolenie. Przemysł i handel oddawa na już walczyły o odciążenie kosztów, związanych z przywożeniem do Łodzi ładunków surowców, czy też półfabrykatów. Najwięcej korzyści odnieśli z powodu zniesienia podatku przemysł drzewny. W sferach przemysłu drzewnego panuje przekonanie, że gdyby podatek ten został wcześniej zniesiony, opał w okresie zimowym nie byłby obciążony opłatą magistracką, a więc byłby tańszy.

Przy nadmiernej otulości należy stosować krajową MORSZYŃSKĄ WODĘ GORZKĄ w dawce od 1/4-1 szklanki. Sprzedawca w aptekach i skład. apteczny.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6.45 Gimnastyka i muzyka z płyt 12.10 „Panna Kropczka i jej koleżki” — obrazek z piosenkami dla dzieci. 12.30 Poranek szkolny. 15.45 Koncert zespołu salonowego. 16.45 Lekcja języka francuskiego. 17.00 Słuchowisko pt. „Marja Stuart” Fr. Schillera. 17.50 Skrzynka pocztowa łódzka. 18.05 Muzyka (płyty). 18.15 Fr. Schubert: Trio fortepiana nowe B-dur op. 99. 19.00 Recital śpiewaczy Augusta Dianni'ego.

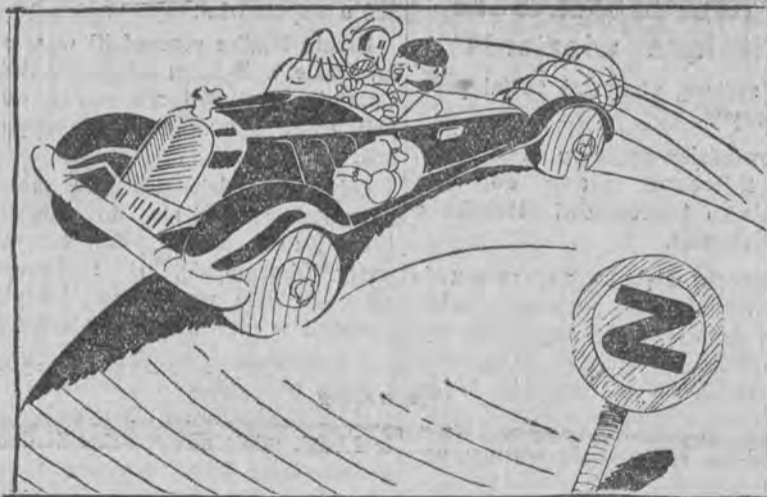
- 19.20 Feljton aktualny. 19.30 Piosenki w wyk. Maurice'a Chevalier (płyty). 20.00 Muzyka (płyty). 20.10 Transmisja uroczystego posiedzenia Polskiej Akademii Literatury. 21.15 Koncert popularny. Orkiestra Stanisława Argasińskiego (zob. pran), Aleksander Junowicz (flet). W programie muzyka francuska. 21.45 „Dusza Europy i Azji” — wygl. Wacław Rogowicz. 22.15 Lekcja tańca. 22.35 Muzyka lekka i taneczna. AUDYCJE ZAGRANICZNE. Königsusterhausen (1571) 20.15 Koncert (Sinfonia breve i Pieśni do słów Goethego z orkiestrą Graenera. Koncert brandenburski nr. 3 Bacha, Poematy symfoniczne Regera). Berlin (356) 22.25 Utwory fortepianowe, Mozarta (9 wariacji, Rondo, A-moll, Sonata F-dur) 23.00 Utwory „Rosamunda” Kwartet smyczkowy, op. 125 Schuberta, Koncert fortepianowy i 2 pieśni Liszta. Kalundborg (1263) 20.00 „Potępienie Fausta” Berlin (349) 2.10 Opera Donizettiego „Don Pasquale”. Medjolan (368) 20.45 Opera Smetany „Sprzedana naręczona”. Bukareszt (365) 19.35 Opera Pucciniego „Tosca” Sottens (443) 20.40 Opera Mascagniego „Rycerskość wieśniacza”. Praga (470) 21.20 Oktet F-dur Szuberta.

Łódzkie towarzystwo muzyczne otrzyma w przyszłym roku subwencję miejską

Wydział oświaty i kultury przy zarządzie miejskim w Łodzi wystąpił do komisarza rządowego, Wojciechowskiego z wnioskiem o wyasygnowanie łódzkiemu towarzystwu muzycznemu subwencji z kredytów budżetowych na szerzenie kultury muzycznej w naszym mieście. Komisarz rządowy przychylił się do tego wniosku i postanowił wyasy-

gnować temu towarzystwu z kredytów, przeznaczonych w budżecie Łodzi na rok 1934-35 2,000 złotych. Subsydjum to ma być obrócone na organizację koncertów dla młodzieży szkół powszechnych i szkół dokształcających zawodowych, oraz robotników i wypłacanie częściowo w miarę urządzania koncertów.

Najlepszy sposób



— Zwarjowałeś chyba, żeby w takim tempie brać zakręt! — Zamknij oczy, jak ja!

Casino DZIŚ i CODZIENNIE bohaterowie „Czempa” WALLACE BEERY, JACKIE COOPER oraz GEORGE RAFT, FAY WRAY tryumfują w filmie PRZEDMIĘSCIE

„Petersburskie noce” Pierwszy muzyczny film sowiecki nagrodzony wielką nagrodą na wszechświatowej wystawie filmowej w Wenecji.

Jej Wysokość caluje... JANET GAYNOR HENRI GARAT

Tomaszów

STREJK KRAWCÓW Strajk pracowników krawieckich i stolarskich — żydów trwa nadal. W dniu dzisiejszym przyjeżdża do Tomaszowa obwodowy inspektor pracy, w celu zlikwidowania strajku. Zarząd wyniósł na 14 żądań pracowników, którzy domagają się 8-godzinnego dnia pracy, podwyżki płac, oraz uznania związków zawodowych przez pracodawców.

PIJAK NA ULICY

Matuszewski Stefan (Nowy Port 4) awanturował się w stanie pijanym na ulicy, a zatrzymany przez policję, stawił jej czynny opór. Osądzono go w areszcie aż do czasu wytrzeźwienia i pociągnięto go do odpowiedzialności sądowej.

Wzrost bezrobocia

Według ostatnich danych biura pośrednictwa pracy funduszu bezrobocia, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 3 b. m. wynosiła ogółem 296,801 osób, wykazując wzrost bezrobocia w ciągu tygodnia o 3,353 osób.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okragiem) wynosiła 31,496 osób, t. j. o 711 osób więcej niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okragiem) wzrosła w ciągu tygodnia o 765 osób i wynosiła 27,229 osób.

Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 90,553 os., wykazując wzrost bezrobocia w ciągu tygodnia o 264 osoby.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI

Dziś i w sobotę wieczorem komedia Acharifa „Dama w białej”. W piątek wieczorem oraz w sobotę o godz. 4 „Intryga i Miłość”. W próbach komedia Molnara „Olimpia”. Cykl przedstawień dla młodzieży szkolnej w Teatrze Miejskim rozpoczyna Artyści literatury niemieckiej 5-aktowa tragedia Fr. Schillera pt. „Intryga i miłość”. Inauguracyjne przedstawienie także będzie w niedzielę o godz. 12 w pol.

TEATR ROZMAITOSCI

Ostatnie występy znakomitej Idy Kamińskiej. Dziś w dalszym ciągu „Fräulein Doktor”. Cały parter i zoty.

Muzyka radjowa w sezonie zimowym

Stosownie do programu ramowego, muzyka w sezonie zimowym t. j. od dnia 1.9 1934 do dnia 1.4 1935 r. stanowić winna 60 — 62 procent. Na obniżenie tej liczby wpływa w poszczególnych miesiącach zwiększona ilość transmisji lub nieprzewidzianych, jak np. turniej lotniczy, zawody balonów, pogrzeb króla Aleksandra itp. Ilość koncertów t. j. audycji muzycznych stanowi w miesiącu około 460, ilość wykonanych utworów około 2,000. Muzyka poważna zapełnia 1/3 programów, muzyka popularna i lekka 2/3.

Wystawa w Chicago zamknięta bez deficytu

Światowa wystawa w Chicago zamknięta została w dniu 31 października r. b. po dwóch latach trwania.

Ogółem zwidziło wystawę 38 milionów ludzi. Dochody wystawy w tych 2-ach sezonach wynosiły przeszło 30 milionów dolarów brutto.

Wystawa zamknięta została deficytem.



## Turniej błyskawiczny w dniu święta niepodległości

Zostały rozlosowane już spotkania piłkarskie turnieju błyskawicznego, który odbędzie się w dniach 10 i 11 b. m. na boisku WKS. z okazji święta Niepodległości o puchar komisarza inż. Wojewódzkiego. W sobotę o godz. 14-ej grają: Wima — WKS., zaś o godz. 15: LKS — SKS. W niedzielę o godz. 14 grają pokonani sobotnich meczów o trzecie miejsce w turnieju, zaś o godz. 15-ej — zwycięzcy o pierwsze miejsce w turnieju. Każdy mecz trwać będzie 2x20 minut z przerwą 5 minutową, przyczem w razie remisów zarządza się dogrywką, aż do zdobycia przez jedną z drużyn zwycięskiej bramki. Drużyny składają się z siedmiu graczy i w czasie gry wolno zmienić jedynie bramkarza. Czysty dochód przeznaczony jest na dożywianie ubogiej młodzieży szkół powszechnych.

## Mecz bokserski Łódź—Lwów

Na niedzielę, 18 b. m. wyjeżdża reprezentacja bokserska Łodzi do Lwowa, gdzie rozegra mecz międzymiastowy z reprezentacją miasta. Termin 18 b. mies. został zaakceptowany na ostatnim posiedzeniu przez zarząd ŁOZB., tak że mecz Łódź—Lwów we Lwowie dojdzie niechybnie do skutku.

## 36 nowych adeptów boksu

Do pierwszego kroku jesiennego w boksie, który odbędzie się w dniach 15, 16 i 17 bm. kluby łódzkie zgłosiły 36 zawodników: a mianowicie: IKP — 4, Makabi 10, Zjednoczone — 4, Wima — 7, Krusender — 3 i SKS — 8. Pozatem możliwe są jeszcze dalsze zgłoszenia.

## Ofwarcie kursu bokserskiego

Kurs przodowników boksu w Łodzi zostanie otwarty w lokalu przy ul. Srebrzyńskiej 10 w najbliższym poniedziałek. Na kurs zgłosiło się 17 kandydatów. Wykładowcami będą lekarz mjr. Kon, absolwent odpowiedniego kursu w C. I. W. F. p. Nowak, kpt. związkowy ŁOZB. p. Kolarzewski i przewodniczący wydziału ŁOZB. p. Woźniński.

## Stopponi



pilot włoski, ustalił nowy rekord długości lotu na hydroplanie, przebywając bez lądowania trasę Monfalcone — Massana (kolonia włoska Erytrea), wynoszącą 4122 km. w 26 godzin 35 minut.

# Teodor Sztekker zmarł

## Śmierć ulubieńca publiczności nastąpiła w zagadkowych okolicznościach

Chłuba polskiego zapasnictwa, mistrz świata, Teodor Sztekker, kultuwający sławę, wywalczoną dla Polski przez Pytlasińskiego i Cyganiewicza, zmarł w dniu wczorajszym w Warszawie w szpitalu Dzieciątka Jezus.

Śmierć Sztekkera nastąpiła w dość dziwnych okolicznościach i na jej temat krążą w stolicy różne pogłoski. Sztekker brał ostatnio udział w turnieju zapasniczym w Bernie w Szwajcarii. Po powrocie do kraju zamieszkał w swym majątku Chawłowo w powiecie błońskim. Przed dwoma tygodniami Sztekker poważnie zmógł, a silna gorączka skłoniła rodzinę mistrza do przewiezienia go do kliniki w Warszawie. Umieszczono go początkowo w lecznicy św. Józefa. Nie pomogły usilne zabiegi lekarskie, w stanie zdrowia chorego nie następowała poprawa. Przewieziono go wobec tego do kliniki uniwersyteckiej, lecz i tu mimo najskrupulatniejszych dociekań lekarskich, nie zdołano stwierdzić przyczyn osobliwej choroby Sztekkera.

Gorączka, dochodząca do 40,5 stopni, trawiła przez cały czas choroby organizm Sztekkera. W ostatnich dniach choroby nie odzyskiwał już przytomności i w malignie rzucał się na łóżku, próbował wstać, tak że musiano go przywiązywać pasami. Wreszcie w dniu wczorajszym nad ranem Sztekker, nie odzyskawszy przytomności, zmarł.

Krążą wersje, że śmierć słynnego atlety spowodowana została skutkiem naderwania nerki lub wątroby, wynikłego z tego, że jeden z zapasników rzucił Sztekkera w Bernie tak silnie o dywan, iż nastąpiły wewnętrzne obrażenia. Wersja ta wydaje się jednak mało prawdopodobna. Gdyby tak było w istocie, wykazałyby to zdjęcia roentgenologiczne. Według innych twierdzeń śmierć spowodowana została zakażeniem wywołanym przez nieznaną bakterie chorobotwórcze. Za



ta wersja przemawia silny stan gorączkowy, jakiemu atlecie podległ już od pierwszej chwili choroby. Ze względu na zagadkową przyczynę choroby i zgonu

przeprowadzona będzie prawdopodobnie sekcja zwłok z udziałem władz sądowych, która, przypuszczać należy, rozjaśni tajemnicę.

Teodor Stocker vel Sztekker urodził się w roku 1897 we wsi Wojciechów koło Lublina, a więc w chwili zgonu liczył 37 lat. Zmarły ukończył gimnazjum w Kijowie i studiował na tamtejszym uniwersytecie dwa lata.

W ciągu swej kariery zapasniczej Sztekker odniósł szereg zwycięstw na arenach zagranicznych i krajowych, zdobywając wielokrotnie mistrzostwo Polski, dwukrotnie mistrzostwo świata i Niemiec. Sztekker dzięki niezwykle szybkiej orientacji i wielkiej inteligencji w walce zyskał sobie miano „polskiej pantery”. Jego walki były bardzo emocjonujące, a cenne zwycięstwa oraz wspaniała budowa i muskułatura sprawiły, że wkrótce stał się ulubieńcem publiczności. Znał go areny wszystkich miast Polski, znał go areny Budapesztu, Wiednia, Zurychu, Berlina, Wrocławia i Hamburga. Ostatnio Sztekker był niejednokrotnie organizatorem turniejów, w których sam walczył. Zwierzenia zmarłego ze swej kar-

jery zapasniczej znajdujemy w jego książce: „W potrońnym nelsonie”. Dowodzi on w niej, że kiedyś nie odznaczał się siłą fizyczną i tylko niezłomne postanowienie rozwinięcia swych sił przez nieustanny a racjonalny trening uczyniło zeń atletem. Wynurzenia te pokrywają się zresztą z tym, co można było zaobserwować podczas walki tego znakomitego zapasnika z jakimś kolosem wszechświatowej sławy. W takich wypadkach Sztekker dowodził, że siła mięśni jest przedewszystkiem sprawdzianem skoncentrowania woli w wysiłku i że na wybitnego atlety tylko ten posiada kwalifikacje, kto potrafi natężyć do maksimum siłę woli podczas walki.

Zmarły atleeta ożeniony był z p. Wandą Melcer - Rutkowską, z którą miał bliźnięta. Po uzyskaniu rozvodu ożenił się drugi raz i zamieszkał w majątku Chawłowo pod Grodziskiem.

Polski sport zapasniczy poniosł niepowetowaną stratę.

## Zawieszenie sędziego Marynowskiego

W związku z niebezstronnym sędziowaniem meczu bokserskiego CWS — Makabi przez sędziów: Marynowskiego, Welta i Zorzyckiego, zarząd Warsz. okr. związku bokserskiego postanowił zawiesić w urzędowaniu przewodniczącego wydziału spraw sędziowskich, p. Marynowskiego oraz przeprowadzić dochodzenie dyscyplinarne przeciwko wymienionym wyżej trzem sędziom spotkania CWS — Makabi. (PAT).

**SALA FILHARMONJI**  
Tel. 213-84  
**DZISIAJ, o godz. 8.30 wiecz.**  
**V KONCERT Mistrzowski**  
**VASA**  
**Prihoda**

fenomenalny skrzypek światowej sławy  
W programie utwory Francka, Bacha, Dvoraka, Czajkowskiego i innych.  
Pozostałe bilety do nabycia w kasie Filharmonji

## Scherens



światowy rekordzista szybkości w kolarstwie, zdał egzamin na pilota.

## Sztuczne lodowisko w Berlinie



Edyta Michaelis w towarzystwie przyjaciół - sportowców rozpoczyna trening

# Organizacja, a nie reorganizacja potrzebna jest sportowi polskiemu

Hasło przeorganizowania naszego życia sportowego oparowało wszechwładnie całą prasę fachową i codzienną. Na temat ten pisze się szaliste artykuły, zjadliwe uwagi i rzeczowe poprawki. Uwypukla się braki i wady lub też potępia w czambuł wszystko co jest i było. W rzeczywistości sprawa nie jest wesoła i sportowi naszemu potrzeba nie reorganizacji, ale poprostu — organizacji! To co się dotychczas robiło, było przeważnie blufem i oszukiwaniem samego siebie. Na papierze kreśliło się imponującą, wielokątną piramidę z Związkiem związków, Komitetem olimpijskim, Państwowym urzędem WF i Centralnym instytutem WF u wierzchołka. I szczyty te są faktycznie nie piękne, a w każdym razie reprezentacyjne, niestety jednak zapomina się zbyt często, że oparcie ich stanowią ściany, których fundamenty są raczej z papie-

rowej masy, niż granitu. Poza kilkoma związkami państwowymi, które mogą się faktycznie wykazać jakąś racjonalniejszą, zacieśniającą się naleźycie i — co najważniejsze — pracującą jako tako w terenie organizacją, znakomita większość tych dostojnych instytucji wiedzy chimeryczny żywot. Nie wiadomo na co i dla kogo istnieją te najrozmaitsze, de nomine wysokoustrojowe organizmy, w rzeczywistości najprymitywniejsze komórki, pozbawione żywej pulsacji krwi i namacalnego ciała. Istnieją chyba tylko dla zadośćuczynienia urojonym ambicjom i zaspokojenia pędu do blagi i hochsztaplerstwa. W rezultacie więc mamy plejadę najwyższych, samoistnych związków, mamy zastęp prezesów, ich zastępców, sekretarzy i skarbników, nota bene przy pustych kasach i niezapisanych kartotekach,

czekających nadaremnie na wykazy stanu potężnych armii, którym mianoby przewodzić. Jeśli więc dzisiaj rozlega się donośne hasło reformy ustroju, należałoby ją rozpocząć od skrócenia frontu, t. zn. od zlikwidowania tych wszystkich wątpliwych egzystencji i stworzenia w miejsce ich kilku, na zdrowych i silnych podstavach opartych instytucji, w których ręku koncentrowałaby się kontrola nad pokrewnymi gałęziami sportu. Naturalnie jest to tylko jeden rozdział w bogatej księdze konieczności reorganizacyjnych. Wspominamy o nim dlatego, że dotychczas, jakoś nikt nie zwraca uwagi na rozrost najrozmaitszych władz, które nie mają właściwie czem i kim władać, a niepotrzebnie tylko absorbują ludzi i energię.



# Dotychczasowy bilans sezonu

## Ożywienie w handlu, redukcje w przemyśle. -- Spadek zapasów towarowych. -- Poprawa wypłacalności odbiorców

Poważnie wygłodzony rynek włókienniczy Łodzi reaguje po długim okresie zastoju ruchem nieco gwałtownym i posiadającym dużo cech swego rodzaju anarchji. Wyraziła się ona tem, że zakupy koncentrują się na krótkich odcinkach czasu, skutkiem czego w pewnych branżach dał się od razu odczuć zupełny brak niektórych artykułów, specjalnie poszukiwanych z pośród wyrobów wybitnie sezonowych. Miało to miejsce w branży towarów bawełnianych, dzianych i trykotaży. Napięcie odbiorców prowincjonalnych był w pewnych okresach wprost masowy. Wynikało to właśnie z faktu, iż składy odbiorców prowincjonalnych były zupełnie prawie niezaopatrzone w dostateczną ilość towarów, a

bardzo niewielki dobór poszczególnych gatunków ten głód towarowy jeszcze bardziej potęgował. Faktem jest, że obroty w handlu hurtowym w październiku przewyższyły niewątpliwie poziom z roku ub. Jeśli zaś zważyć, że rozmiary produkcji wahały się w granicach produkcji zeszłorocznej, a obroty wykazywać będą w dalszym ciągu nasilenie w rozmiarach październikowych, wówczas sezon zamknięty zostanie znacznie mniejszymi zapasami towarów, co powinno wpłynąć na zmniejszenie do minimum ewentualnych ramszy, rzucanych po sezonie na rynek.

Wyrazem tych optymistycznych nastrojów jest również stosunkowo pomyślna wypłacalność odbiorców detalicznych.

Również i zacieśnienie współpracy między hurtownikiem i detalistą wyrażało pewną poprawę sytuacji, co znalazło swój wyraz w przesunięciach

w warunków kredytowych. W ostatnich dniach chaotyczne częściowo rozmiary zapotrzebowania zostały w znacznej mierze unormowane wprowadzając na rynek

element pewnej stabilizacji zakupów.

Pomimo zwiększenia tranzakcji na rynku włókienniczym, ogólne trudności nie uległy bynajmniej odprężeniu. Znalazły one swój wyraz w sytuacji na rynku dyskontowym, gdzie odczuwano dotkliwy brak pierwszorzędno materiału wekslowego.

Były to weksle zaopatrzone w żyra firm wielkiego przemysłu włókienniczego. Wyrazem ogólnej ciasnoty gotówkowej było natomiast poważne zwiększenie podaży weksli finansowych, które służyły do uzyskiwania kapitałów obrotowych. Ultimo miesiąca przeszło jednak na rynku łódzkim na ogół spokojnie i bez większych zmian i wstrząsów, jedynie pod znakiem dość licznych prolongat.

Rozwój tranzakcji w poszczególnych branżach nie znalazł jednak wyraźniejszego odbicia w rozmiarach produkcji. Tak więc przedsiębiorstwa bawełniane nie zwiększyły stanu zatrudnienia które kształtowało się nadal w granicach 38 godzin tygodniowo. W wielkim przemyśle liczba robotników nawet wykazuje spadek. Również i w średnim przemyśle, który zatrudniał około 10.000 robotników, stan uruchomienia nie uległ wydatniejszemu zmianom. Osłabienie produkcji objęło także zarobkowe, gdzie pracowało tylko 60 proc. fabryk tej gałęzi.

Ogólnie biorąc, ostatni okres przyniósł na rynku łódzkim wydatny wzrost obrotów, który jednak nie może być jeszcze sprawdzianem ogólnego przebiegu sezonu jesienno-zimowego. Dopiero listopad, a częściowo i pierwsze dni grudnia przyniosą całkowite wyjaśnienie sytuacji.

Obs.

### Przymus zrzeczeniowy w farbiarniach zarobkowych

Sprawa wystosowania memoraju do min. przem. i handlu przez Związek właścicieli farbiarni zarobkowych o zastosowanie przymusu zrzeczeniowego w farbiarstwie, jest obecnie rozważana przez poszczególne związki przemysłu włókienniczego, posiadające w swym łonie farbiarnie.

Wyniki rozważań tych zostaną podane izbie przemysłowo-handlowej, która ze swej strony przedłoży swoją opinię w tej sprawie ministerstwu przemysłu i handlu.

### Czy kartel jest zbędny?

Wczoraj odbyło się posiedzenie przedstawicieli 24 przedsiębiorstw bawełnianych, na którym zastanawiano się nad celowością istnienia kartelu, z punktu widzenia interesów ogółu, a nie tylko miejscowych.

W wyniku dyskusji zebrani doszli do wniosku, że istnienie kartelu jest zbędne.

# O trzy miliony bel mniej

## Spadek światowych zapasów bawełny

Biuro gospodarki rolnej Stan. Zjednoczonych szacuje zapasy światowe bawełny na sezon 1934-35 na 39,2 mil. bel, czyli o 3 mil. bel mniej, niż w sezonie 1933-34. Zapasy amerykańskie spadły o 4 i pół mil. bel. Zbiory zagraniczne (poza Stanami Zjedn.) wyniosły 13,6 mil. bel, czyli wzrosły o 0,6 mil. bel w porównaniu z rokiem poprzednim.

Na nowojorskim rynku bawełny daje się zaobserwować w dalszym ciągu tendencja zniżkowa, co tłumaczyć należy w pierwszym rzędzie małym zapotrzebowaniem. Przemysł włókienniczy Ameryki znacznie ogranicza produkcję. Jedynym poważniejszym nabywcą jest w Ameryce rząd, który zakupuje bawełnę celem zaopatrzenia najuboższej ludności w odzież.

Również zapotrzebowanie innych krajów zmalało bardzo znacznie wskutek redukcji produkcji. Dane z ubiegłych 10 lat szacunku zbiorów wskazują na to, że w okresie od października do listopada następuje zwykła wydajność z akra, wynosząca 5 lb. Według

tych obliczeń zbiory wyniosłyby około 9,700.000 bel. Szacunki prywatne oceniają zbiory te na poziomie niższym. Dodać należy, że w październiku pogody były niekorzystne. Wszystko to spowodowało

### Dyskonto kuponów przez Bank Polski

Bank Polski wznowił przyjmowanie do dyskonta kuponów od 7 pr. poź. stabilizacyjnej. Kupony te będą dyskontowane po kursie dolara złotego, t. j. po 8,91,40.

Jednocześnie Bank Polski będzie dyskontował i inne kupony od zlotowych pożyczek państwowych, które powinny być przedstawione Bankowi Polskiemu do dyskonta na trzy miesiące przed terminem ich płatności. Stopa dyskontowa przy dyskontie wynosi 5 proc. rocznie.

### Produkcja Forda osiągnie milion wozów

Zakłady Forda w Detroit ogłosiły komunikat, w którym stwierdzają, że sytuacja koncernu w ostatnim czasie uległa dużej poprawie. Obroty wzrosły do tego stopnia, że w roku przyszłym będzie można produkować znowu około miliona wozów, czyli wrócić do produkcji z r. 1930.

### Brak dolarów w obrotach prywatnych

Na rynku pieniężnym wczoraj zaobserwowano poważniejszy brak dolarów w obrotach prywatnych. Zmniejszyła się podaż w Banku Polski, który wczoraj płacił 5,26, 5,25, 5,28. W obrotach prywatnych dolary notowano od 5,29 do 5,27.

Funty obniżył Bank Polski o 1 punkt, płaćąc 26,29, w obrotach prywatnych notowano je od 26,40 do 26,30.

Zwiększony nieco popyt notowano na 8 procentowe listy zastawne m. Łodzi złotowe, których kurs kształtował się 51,75 do 51,25 przy tendencji utrzymania.

dalszą zniżkę notowań w Nowym Jorku.

Zapotrzebowanie światowe na bawełnę amerykańską maleje w dalszym ciągu, czego najlepszym dowodem jest stosunek cen bawełny amerykańskiej do surowca pochodzenia innego, niekorzystny dla bawełny amerykańskiej. Lepsze gatunki bawełny amerykańskiej są coraz częściej zastępowane bawełną egipską, gorsze — przez bawełnę indyjską. Przedzłanie nabywają więc coraz mniej bawełny amerykańskiej, co potęguje spadek notowań. O ile szacunek zbiorów wypadnie niekorzystnie, liczyć się trzeba z dalszą zniżką kursów.

### Upadłości i nadzory

Na wokandzie sądu handlowego znalazła się wczoraj sprawa masy upadłości restauracji „Louvre” (Piotrkowska 86).

Pełnomocnik upadłego wniósł propozycje układowe w wysokości 15 proc. wierzytelności, bez kosztów i odsetek. Pierwsza rata płatna ma być w ciągu roku, druga w ciągu dwóch lat, trzecia zaś w ciągu trzech lat od chwili uprawomocnienia się wyroku sądowego zatwierdzającego układ.

Za układem wypowiedziało się 48 wierzycieli, reprezentujących sumę 59.020,64 zł. Sędzia komisarz stwierdził, że układ nie może dojść do skutku, gdyż za układem nie wypowiedzieli się wierzyciele reprezentujący przeszło trzy czwarte długów.

Wobec tego stanu rzeczy wierzyciele zawarły związek, przy czym syndykiem ostatecznym i kasjerem obrany został jednogłośnie adw. Kubiak, dotychczasowy syndyk tymczasowy.

Sąd przyjął do wiadomości zawarcie związku wierzycieli.

\*

W sprawie upadłości firmy „J. Goldberg i P. Heiman” sąd wyznał czyli na czas choroby sędziego handlowego Ed. Weigta — sędzią komisarzem masy upadłości sędziego handlowego Maurycego Sachsa.

## RYNEK PIENIĘŻNY

### Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Dolary	5,27	5,26
Budowlana	46,75	46,50
Dolarówka	53,25	53,—
Inwestycyjna	115,50	115,—
Bank Polski	95,—	94,50
Tendencja utrzymana. (ag)		

zostało jeszcze do rozegrania 6 par

### Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy obrotach zwiększonych. Notowano: Berlin 213,25, Belgia 123,87, Gdańsk 172,82, Holandia 358,40, Kopenhaga 118,50, Londyn 26,55, wyplata telegraficzna na Nowy Jork 5,30,39, Oslo 133,30, Paryż 34,90, Praga 22,13, Sztokholm 136,85, Szwajcaria — 172,54 Włochy 45,36. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 187, szyling austriacki 99,15, korona czeska 21,29, frank francuski 34,90, frank szwajcarski 172,25, funt angielski 26,55, dolar 5,29,25, rubel złoty 4,58,75, dolar złoty 8,91, rubel srebrny 1,57, bilon 0,70. Bank Polski płacił za banknoty dolare we 5,26.

### AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była utrzymana przy obrotach ograniczonych. Jedynie większych obrotów dokonano akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 94,75, — 95, Cukier 27,25 — 27,50 Węgiel 12,75, Lilpopy 10,60.

Tranzakcje dokonane a nienotowane: Modrzejów 3,70, za akcje Starachowickie chciano płać 13,30, Elektryczność bez kuponu za rok 1933 i 1934, za który płać 2 złote.

### PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych również państwowych jak i prywatnych tendencja była niejednolita. Większych obrotów dokonano 4 i pół proc. listami ziemskimi i 8 proc. listami m. Warszawy 1933 r. Notowano: 3 proc. premjowa budowlana 46,50, 4 proc. dolarowa premjowa 53,75, 4 proc. inwestycyjna zwykła 116, 5 proc. konwersyjna 66, 6 proc. dolarowa 72,75 — 72,50 7 proc. stabilizacyjna 77 — 76,75, 8 proc. listy zastawne przem. polskiego 79, listy zastawne i obligacje banków państwowych bez zmian, 4 i pół proc. listy ziemskie — 51,25 — 51, 7 proc. ziemskie dolarowe 47, 4 i pół proc. Warszawy 65 5 proc. Warszawy stare 69, 5 proc. Warszawy nowe 60,25 — 59,63 — 59,88, 5 proc. Kielc nowe 48,75, 5 proc. Łodzi nowe 51,50, 5 proc. Piotrkowa nowe 47, 5 proc. Siedlec nowe 38,38, 6 proc. obligacje m. Warszawy 8 i 9 emisje 57. Tranzakcje dokonane a nienotowane: 5 proc. kolejowa 62,50, 8 proc. dillonowska 86,25, 7 proc. śląska 68, za 7 proc. warszawską dolarową chciano płać 66.

### NOTOWANIA BAWELNY. LIVERPOOL.

Loco 6,78 listopad 6,56 grudzień 6,54 styczeń 6,53 luty 6,51 marzec 6,49 kwiecień 6,46 maj 6,44 czerwiec 6,42 lipiec 6,40 sierpień 6,34 wrzesień 6,29 październik 6,23 listopad 6,22 grudzień 6,21 styczeń 6,21

Egipska: loco 8,47 listopad 8,28 grudzień 8,24 styczeń 8,24 marzec 8,27 maj 8,27 lipiec 8,27 październik 8,30

Upper: loco — listopad 7,11 gruzień 7,13 styczeń 7,13 marzec 7,21 maj 7,18 lipiec 7,25 październik 7,23

### ALEKSANDRJA.

Listopad 14,96 styczeń 14,98 marzec 15,02.

Ashmouni: grudzień 12,68 luty 12,73 kwiecień 12,77 czerwiec 12,82

# Ramsze w Warszawie

Stołeczny rynek włókienniczy pod znakiem zastoju (Od warsz. korespondenta gospodarczego „Głosu Porannego“)

Sytuacja na warszawskim rynku włókienniczym przedstawia się bardzo niepomyślnie. W dużej mierze jest to wynik pięknych pogód, a następnie rzucanie na rynek dużych ilości wybrakowanych towarów, które znajdują przy obecnych warunkach dobry zbyć.

Kilka dni temu nadeszła do Warszawy z Łodzi większa partia flaneli, sprzedawanych jako ramsze o 10 proc. taniej od cen normalnych. Oczywiście, tego rodzaju tranzakcje nie ożywiają handlu włókienniczego, a przyczyniają się tylko do jego

### dezorganizacji.

Wprawdzie w ostatnich dniach wskutek zmian atmosferycznych handel włókienniczy nieco się ożywił. Pozostało jednak do końca sezonu zaledwie jeszcze 2 tygodnie i wątpliwym jest czy handel potrafi nadrobić to, co stracił dotychczas.

Również w innych gałęziach handlu sytuacja przedstawia się niepomyślnie, co do pewnego stopnia jest też wynikiem spadku cen zboża.

W najbliższym czasie ceny zboża mają ulec wyższości, a to wobec mającej być podjęta przez rząd akcji interwencyjnej na rynku zbożowym.



### Dzisiejsze audycje

„MARJA STUART” SCHILLERA.

O godzinie 17 teatr wyobraźni nadaje wspaniałą dramę Schillera — „Marję Stuart”, w którym rozstrzygnięte zostaje głębokie zagadnienie winy i kary. Schiller dla swojej myśli stworzył wspaniałe tło historyczne, w którym walczą między sobą nie ideje, nie królowe, lecz ludzie: Elżbieta i Marja. Marja pomimo swych przewinień w obliczu śmierci zdołała się podnieść, obłudna zdemaskowana wobec wszystkich Elżbieta jest pogrzebiona moralnie. Nie triumfuje wobec zwycięstwa.

„Marja Stuart” wystawiona po raz pierwszy w Weimarze w r. 1800 została przyjęta z entuzjazmem, którym cieszy się po dziś dzień. Dramat schillerowski wiecznie żywy, wiecznie emanujący szlachetnością na technię, wystawiony zostanie nader starannie w „Teatrze wyobraźni” w wykonaniu najlepszych sił artystycznych warszawskich scen i będzie dla słuchaczy prawdziwym eventem artystycznym.

### TRIO FORTEPIANOWE SCHUBERTA.

Wśród bogatej twórczości Franciszka Schuberta, przedstawiającej sobą niewyczerpaną kopalnię coraz to nowych pomysłów melodyjnych, ujarzmiających wdziękiem swej świeżości i szlachetnego liryzmu — Trio fortepianowe B-dur op. 99 stanowi drogocenny klejnot. Słuchacze, którzy spotykają się często w programach radiowych z utworami Schuberta, a najczęściej z pieśniami jego, będą mieli możliwość wysłuchania tym razem o godz. 18.15 Trio B-dur w wykonaniu Lidji Kmitowej, Belesława Ginsburga i prof. Pawła Lewieckiego.

### RECITAL AUGUSTA DIANNIEGO.

Maestro Augusti Dianni, który przez szereg lat występował na scenach włoskich, a ostatnio na scenie lwowskiej, obdarzony jest niezwykle radiofonicznym głosem. To też recital tego śpiewaka, jaki nada Lwów na całą Polskę o godz. 19 spotka się niewątpliwie z aplauzem słuchaczy. Program koncertu obejmuje: piosenki Marchiarego, Pennina, Tostiego i dwa utwory St. Niewiadomskiego.

### REWJA ORKIESTRY.

O godz. 20 radiostacja warszawska nadaje niepozbanioną humoru i atrakcji rewję, w której wezmą udział jako soliści — instrumenty wchodzące w skład orkiestry, a więc po ogólnej defiladzie instrumentów usłyszą radiosłuchacze popisy skrzypiec, altówek, wiolonczeli, kontrabasów, klarnetów, obojów i t. d. Audycja ta powiązana dobiegnie tekstem literackim w układzie Schlechtera zapowiada się obiecująco.

### KONCERT MUZYKI FRANCUSKIEJ.

O godzinie 21 radiowy koncert wieczorny przeznaczony jest muzyce francuskiej. W programie znajdą słuchacze nazwiska zarówno dawnych kompozytorów, jak Thomas'a, twórcy opery „Mignon” (uwertura do tej opery zostanie odegrana w czasie koncertu), Saint-Saens'a, którego „Taniec szkieletów” i ope-

# Królewski łowca myszy

## Zamiast dzieci monarchy otrzymywał różgi specjalny dygnitarz

### Komiczne synekury przetrwały na dworze londyńskim

Na dworze królewskim w Londynie zawrzało. Pierwsi ruszyli się naturalnie mistrze ceremonijni i ludzie, którzy przez całe lata nic nie robią. — Mają święte synekury i tylko dbają o to, by ceremonjałowi datującemu się jeszcze z przed s'uleci, nie uchybiono. Obecnie więc pracują ci specjaliści nad ustaleniem ceremonjału w czasie ślubu syna króla angielskiego z księżniczką grecką Marją, który odbędzie się 29 b. m., o czym już donieśliśmy. — Przy tej sposobności prasa angielska, specjalnie socjalistyczna, nie bez pewnej dozy ironji przypomina „przy sposobności”, że na dworze Buckingham wciąż jeszcze istnieje

szereg urzędów opartych wyłącznie na tradycji dawno zamierzchłych czasów.

Urzędy te pochłaniają olbrzymią ilość pieniędzy rocznie i stanowią poważną rubrykę w ogólnym budżecie dworu. Nie dziwnego więc, gdy się słyszy obecnie o poważnych dyskusjach o wyciągnięciu swej móżdgi nad skrupulatnym ustaleniem programu ślubu i dotrzymaniem ceremonjału, opartego na przepisach i etykietach z średniowiecza.

Przy sposobności tych „wielkich obrad” wychodzi na jaw, że jeszcze do niedawna na dworze królewskim figurowali dwaj urzędnicy — dygnitarze, których wyłącznym zadaniem było kosztować smak piwa

przed każdorazowym podaniem tego trunku do monarszego stołu. Wyłącznie piwał. Poza tem istniał w pałacu Buckingham, wznoszącego się dumnie naprzeciw pomnika królowej Wiktorji z jednej strony i Hyde Parku z drugiej,

innym rodzajem dygnitarza: t. zw. „łowca myszy”.

Groteskowo i nieprawdopodobnie to brzmi, a jednak fakt ten nie da się zmienić. Na przełomie stulecia taki „łowca myszy” pobierał jeszcze placę roczną w wysokości 20.000 złotych, poza licznymi dotacjami, np. na sprawianie łapek na myszy i wyżywienie kotów. Posadka ta utworzona została z czasów Karola II. Dla przyjemnej funkcji „smakosza”, który kosztować miał piwo — przeznaczono placę roczną w wysokości dzisiejszych 10.000 złotych. Curiosa! Taki pan jednak miał za to prawo i obowiązek pić z każdej butelki, z której później nalewano trunki królowi. Za panowania królowej Elżbiety „najświeższe” wiadomości, otrzymywano drogą flaszkową.

Np. o zdobyciu Nowej Ziemi przez holenderscyków dowiedziała się królowa od lorda admirałcji, któremu przywieziono znalezione na wybrzeżu Anglii flaszki zawierające pisemną wiadomość o powyższym zdarzeniu. Od tego czasu

pierwszy lord admirałcji otrzymał godność otwierania butelek na dworze królewskim.

Groteskowa nominacja, która dopiero niedawno została anulowana. Również królowa Wiktorja skasowała niedawno urząd „królewskiego zastępcy królewskich dzieci”.

Na czym polegała ta funkcja? Otóż, gdy młodzi potomkowie królewscy coś zbroili i mieli otrzymać porcję różgi — pobierał ją w zastępstwie ich — ów dygnitarz.

Takich synekur jest na dworze Buckingham cała masa. Nie występują jednak ci dygnitarze nigdy publicznie — lecz w zaciszu swoich gabinetów głowią się nad udoskonaleniem etykiety dworskiej i dotrzymaniem przepisanej ceremonjału. Aż teraz dopiero zabrali głos, gdy chodzi o „rzecz tak doniosłą”, jak ślub syna króla W. Brytanji.

## Prof. FELIKS HALPERN

PIANISTA

mieszka obecnie

Al. Kościuszki 53. lewa oficyna II piętro.

Ceny kryzysowe

## Dziwny koń

Sztuczki przemytników tytoniu

Przed kilkoma dniami przed jednym z posterunków celnych na granicy francusko - belgijskiej zatrzymał się wóz, zaprzężony w jednego konia.

— Ma pan coś do ocenia? — pyta właściciela wozu francuski celnik.

— Nie, panie naczelniku. Celnik, rzuciwszy spojrzenie do wnętrza wozu, zaczął gaskać konia po grzbiecie.

— Ślicznego ma pan konia, ale czemuż to on taki zimny?

— Ba, przecież nie jest ciepło.

Celnik, zaintrygowany jednak temperaturą grzbiecia końskiego,

wyjął nóż i ukłut nim konia. Koń ani drgnął. Nie namyślając się długo, celnik zaczął poprostu ciąć skórę konia, który wciąż stał nieruchomo, ale zato z jego grzbiecia zaczął się sypać tytoń.

Jak się okazało, pomysłów przemytnik nakrył grzbiecia konia skórą, zdartą z zabitego konia, a linję zetknięcia się obu skór przystosował starannie uprzedzą, umieściwszy pomiędzy skórą żywą i martwą przemycony tytoń. Kto wie, czy forteł udałoby się wykryć, gdyby celnik nie był miłośnikiem zwierząt i nie poglaskał konia po jego naturalnie zimnym grzbiecie.

## Centralna Ładownia

### Akumulatorów

Łódź

RADJOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH

PIOTRKOWSKA 167 TEL. 205-21.

NA TELEF. WEZWANIE TEL. 205-21 TEL. ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW.

WARSZTATY REPARACYJNE WYPOŻYCZANIE AKUMULATORÓW

## PIĘKNA CERA? - pudry CHERYS

„Samson i Dalila” należą do najpopularniejszych jego dzieł. Rameau — narodowego kompozytora Francji, ostatniego przed stawiciela muzyki klawesynowej, autora poematów charakterystycznych („La poule” i „Le tambourin” najczęściej grywane). Muzykę nowoczesną reprezentują w programie: Roussel

jeden z najoryginalniejszych kompozytorów francuskich — W utworach jego często spotykana barwa egzotyczna zwraca na siebie uwagę poezją wyrazu; Caplet — autor wielu dzieł o zabarwieniu mistycznym, de Breuille i wreszcie Maurice Ravel, zajmujący poważne stanowisko w literaturze muzycznej ostat-

niej doby nie tylko Francji, ale i ogólnoswiatowej. Wykonawcami koncertu będą: Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radja pod dyrekcją Józefa Ozimińskiego oraz soliści — znana śpiewaczka Stanisława Argasińska i Aleksander Junowicz, który towarzyszyć będzie pieśniom na scenie. (r)

## SZACHY

### Turniej indywidualny

o mistrzostwo m. Łodzi

Rozrywki szachowe o mistrzostwo miasta weszły już w stadium końcowe. Pozostały jeszcze cztery rundy, które rozegrane będą w ciągu miesiąca listopada. Obecny stan tabeli pozwala podzielić zawodników na pięć grup.

Do pierwszej czołowej należy tylko Kolski, który jest nadal niepokonany, wygrywa partje z partją, z 8 granych partji stracił za ledwie pół punktu. Kolskiemu ponie uda się zdobyć 2 i pół punktu, tji, najcięższa będzie partja z Applem. Jeśli jednak Kolski wygra, lub osiągnie remis, tytuł Łodzi będzie miał zapewniony.

W drugiej grupie znajdują się zawodnicy, którzy walczyć będą o zaszczytną drugą nagrodę. Do nich należą: Appel, inż. Kahane i Frydman. W najlepszej sytuacji znajduje się inż. Kahane, bo ma tylko 2 punkty stracone, a do rozegrania pozostało mu jeszcze 4 partje, z których najpoważniejsze z Regedzińskim i Frydmanem. Appel stracił 2 i pół punktu, do rozegrania ma jeszcze partje, a mianowicie z Kolskim, Hirszbajnem i Wojdyślaskim. Trzeci kandydat, Frydman, stracił 3 punkty, gra jeszcze z Kahaniem, Regedzińskim i Glicensztajnem.

Trzecią grupę tworzą Szpiro i Regedziński, którzy walczą o piątą nagrodę. Szpiro został powołany do odbycia służby wojskowej, wobec czego zmuszony był rozegrać w szybkim tempie wszystkie partje, co wpłynęło poniekąd na jego wynik, gdyż osiągnął z 14 możliwych 8 punktów. Regedzińskiemu, który zdobył 6 punktów, pozostały do rozegrania tylko 3 partje, a mianowicie z Frydmanem, Kahaniem i Michalcem. Ze względu na przeciwników nie jest wykluczone, że Regedzińskiemu nie uda się zdobyć 2 i pół punktu, potrzebne do osiągnięcia 5 nagrody

Do czwartej grupy zaliczyć należy Michalca i Hirszbajna, którzy współzawodniczą o siódmą nagrodę. Ostatnią grupę tworzy 6 zawodników, najbardziej zagrożonych spadkiem do klasy B.

Największe szanse do utrzymania się w klasie A posiada Ziemiński, Grynfeld i Wojdyślaski. Pozostałym zawodnikom trudno będzie wydosłać się z zagrożonej pozycji.

Wyniki jedenastej rundy przedstawiają się następująco:

Appel pokonał w końcówce Webera. Szpiro pewnie zwyciężył Szeffera. Hirszbajn w lepszej partji z Wojdyślaskim naraził się na atak i poddał się. Partje: Frydman — Michalec, Regedziński — Grynfeld i Glicensztajn — Ziemiński zakończyły się na remis. Szpiro w ostatnich czterech partjach osiągnął następujące wyniki: wygrał z Grynfeldem, uzyskał remis z Applem i przegrał z Szestokowskim i Ziemińskim.

TABELA PO 11 RUNDACH:

	gier	pkt.
1. Appel	11	8,5
2. Kahane	10	8
3. Frydman	11	8
4. Szpiro	14	8
5. Kolski	8	7,5
6. Regedziński	11	6
7. Michalec	10	5
8. Ziemiński	11	5
9. Grynfeld	11	4,5
10. Wojdyślaski	11	4,5
11. Hirszbajna	8	3,5
12. Szeffer	11	3
13. Weber	9	2,5
14. Szestakowski	10	2,5
15. Glicensztajna	10	1,5

A. Kościelak.

# Kino MIMOZA

Łódź, Kilińskiego 178

Od wtorku, 6 do poniedz. 12 listopada. **Handel żywym towarem** (Tancerki z Buenos Ayres) W roli gł. piękna włoska DITA PARLO. — Il-gi obraz „Demon złoła” W roli gł. Fay Wray i R. Bellamy. UWAGA: Aby udostępnić jaknajszerszym masom bywanie w naszym kino-teatrze, obniżamy ceny biletów na I seanse o mianowicie od 25 groszy. — Natępny program: 1) Samaran. 2) Prywatne życie Henryka VIII.

Pocz. o 4. w soboty o 3, w niedz. i święta o 12. ostatni o 9 w. — Dojazd tramw. Nr. 0, 4, 6, 10 i 17



# KINO-REWJA AMOR

Pomorska 89, Tel. 248-05

Dojazd tramwajami 0 i 4.  
Najtańszy teatr w Łodzi  
Sala centralnie ogrzana i wentylow.

Do akt. Nr. Km1819/34 r.  
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi  
rew. 12 zamieszkał w Łodzi przy ul.  
Gdańskiej 31  
na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że  
w dn. 16 listopada 1934 r.  
o g. 11.15 w Łodzi przy ul.  
Piotrkowskiej 35  
odbędzie się publiczna licytacja ru-  
chomości a mianowicie:  
kredensu restauracyjnego, pianina  
kontuaru, 8-iu kanapek pluszowych  
6-ciu luster ściennych, 27-iu stołów  
6-ciu par firanek z ramami, obrazu  
17-tu lamp bočných, 13-tu lamp su-  
fitowych, biurka, aparatu do piwa z  
konturkiem i szafy o 2-eh drzwiach  
oszacowanych na łączną sumę  
zł. 1.304  
które można oglądać w dniu licytacji  
w miejscu sprzedaży w czasie wyżej  
oznaczonym.  
Łódź, 26.10.1934 r.  
Komornik (-) L. Naborowski

## NOWE PRZEPISY

obowiązują do prowadzenia  
ksiąg handl.  
Zaniesienie tego obowiązku  
będzie karane.

## KTO PRAGNIE

ulepszyć i uprościć swoją  
buchalterję  
mieć codziennie BILANSE,  
NIECHAJ przechodzi natych-  
miast na



która oszczędza ok. 70 proc.  
PRACY I CZASU.  
Księgowość robocizny  
metoda przebitkowa.  
Zaprowadzam też inne me-  
tody księgowości.  
Sporządzam bilanse, kontrolu-  
ję księgi handlowe

## O. R. Pfeiffer

Łódź, Kopernika 57  
Tel. 168-83.

Do sprzedania maszyna do  
księgowania i pisania.

## LECZNICA

PRYWATNA

se stałymi lekami

## D-PA Z RAKOWSKIEGO

dla chorych na

## USZY, NOS I GARDŁO

Piotrkowska 67 Tel. 127-81

Przyjmuje od 11 — 2 i 5 — 8.

Od czwartku, dn. 8-go do niedzieli 11 listopada b. r. w. **Na scenie!** Zrzeszenie Artystów Scen Łódzkich i Warszawskich pod art. kier. **JERZEGO JUNOSZY** wraz z nowoza-angażowanym zespołem prezentuje program Nr. 20 p. t.

# Zjazd Gwiazd

Wielkie aktualne widowisko rewjowe w 12 obraz. pod znakiem „Wszystko na wesoło!” Skecze, groteski, inscenizacje oraz najnowsze przeboje stolicy. — Udział biorą: **Janina Lenowicz** — primadona operetki, **Rena Markiewiczówna** — wodewilistka, **Zosia Kalinowska** — wodewilistka, **Jerzy Junosza** — humorysta-piosenkarz, **Zdzisław Suwalski** — wodewilista-operetki, **Duet taneczny Lassota**.

Na ekranie! Wielki film salonowo-sensacyjny p. t. **„On albo ja” z HARRY PEELEM**

Ceny od 54 gr. do zł. 1.09 gr. — Początek w czwartek i piątek o 6 wiecz., ostatni o g. 10.15 wieczorem.

## TEATR

# „BANDA”

KILIŃSKIEGO 124. Telefon 240-38

**Dziś! DNIA 8 LISTOPADA Dziś!**

Zespół artystyczny pod kierownictwem  
**Jerzego Borońskiego**  
ZAPRASZA NA WIELKĄ REWJĘ  
**„Banda Naprzód”**

Udział biorą:  
**Jerzy Boroński**  
**Leo Fuks**  
**Irena Różyńska**  
**Juno Gordez**  
**Soboltówna-Wojnar**  
**Aleksander Suchcicki i inni**

Ceny miejsc od 75 groszy do 3 zł.  
Początek o godz. 8 i 10 wiecz., w soboty, niedziele i święta  
o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

Dr. med.  
**Niewiażski**  
Specjalista chorób wenerycznych  
skórnych i moczopłciowych  
Leczenie niemocy piciowej  
**Andrzeja 5, telef. 159-40**  
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w  
w niedziele i święta od 9—1  
Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med.  
**R. KRZEPICKA**  
Lekarz - Dentysta  
przeprowadziła się  
na ulicę  
**POMORSKĄ 30**  
tel. 206-53.

Montopinol—Glob. środek przeciw  
gruźlicy, astmie i cierpieniom dróg  
oddechowych.  
„Uniwersal” leczy reumatyzm i  
wszelkie nerwobóle.  
„Hebrolin” środek przeciw liszajom,  
egzemie i łuszczycy.  
Proszek—Glob od bólu głowy.  
Bobo—Glob przysypka dla dzieci.  
Krem—Bobo dla dzieci.  
Zambur wyciąg roślinny usuwa przy-  
czynny i skutki złego trawienia oraz  
reguluje żołądek.  
Antihemor wyciąg ziołowy środek  
przeciw hemoroidom poleca  
Laboratorium przy Apteczce  
Dr. far. St. Trawkowskiej w Łodzi.

Dr. med.  
**Józef Geisler**  
Spec. chor. wenerycznych,  
skórnych i moczopłciowych  
(chor. pęcherza)  
**Cegielniana 4, tel. 216-90**  
przyjmuje od 9—2 i od 5—9.  
Dla pań oddzielna poczekalnia.  
Ceny lecznicowe

## Ogłoszenia drobne

### Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO i Niemieckiego  
wyuczam w bardzo krótkim  
czasie. Kryszek, Pomorska 15,  
Tel. 171-28. Zostać można od  
1—3. Lekcja 1 zł. 929—3

### Należy zaopatrzyć okna na zimę!

## TASMA PAPIĘROWA PODGUMOWANA

do uszczelniania okien do nabycia  
w Składzie Materiałów Piśmienn.  
**A. J. OSTROWSKI, S-cy**  
Piotrkowska 55.

## Różne

FRYZJER damski Abram pra-  
cuje obecnie przy ulicy Piotrk-  
owskiej 20, tel. 158-69.

BIURO PRZEPISYWAN na maszynie  
„Stenotyp”, Łódź, Al. Kościusz-  
ki nr. 67 (róg Zamenhoffa) w po-  
łwórzcu, parter, w drugiej bramie,  
m. 20. 14560—2

## Lokale

2 POKOJE do oddania, front, I  
p., z osobnym wejściem, w śródmie-  
ściu, nadające się na kantor  
pracownie, kancelarję lub gabinet  
lekarski. Wiadomość: telefon 210-73  
8926—3

## MATERJAŁY

NAJPRZEDNIEJSZEJ JAKOŚCI

## JANKOWSKI

BIELSKO  
SPRZEDAŻ DETALICZNA  
ŁÓDŹ,  
PIOTKOWSKA 96

W WILLI w ogrodzie umeblo-  
wany pokój do wynajęcia 60  
zł. miesięcznie. Gdańska 94.

Dr. med.  
**D. WAJSKOPF**  
POWRÓCIŁ  
Choroby wewnętrzne spec. żołądka,  
kiszki i wątroby. Rentgen.  
Przyjmuje od 4—7.  
Piotrkowska 101 tel. 114-82

Dr. med.  
**LUDWIK ROSENBERG**  
POWRÓCIŁ  
mieszka obecnie  
Piotrkowska 152. Tel. 18-200  
choroby wewnętrzne  
spec. chor. serca  
od 5-7-ej.

Dr. med.  
**S. Liebeskind**  
Akuszer-Ginekolog  
przeprowadził się na ul.  
ANDRZEJA 2, tel. 216-65  
przyjmuje od 4—6

## „HYGIENA”

Łódź, Andrzeja 1.  
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzi-  
de w zakres czyszczenia szyb, frote  
rowania, cyklinowania i drutowania  
posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań  
oraz pakowanie okien i drzwi na  
zimę  
Ceny niskie.  
Tel. 108-47 przyw. firmy RESTEL  
Czynny do godz. 7-ej.

1 POKÓJ z kuchenką, wygodka,  
zlew, woda, gaz, elektryczność,  
front 4 piętro w nowym domu  
natychmiast do wynajęcia. Wól-  
czańska 97, u gospodarza.

POKOIKU w śródmieściu, z  
oświetleniem i ogrzewaniem po-  
szukuje dla udzielania lekcji na  
kilka godzin dziennie. Płacę zł.  
15 mies. Oferty sub. „Pokoik”

POKÓJ do wynajęcia niewielki,  
ładnie umeblowany z wszelkie-  
mi wygodami. Wiadomość: Plac  
Dąbrowskiego 3, m. 8, telef.  
169-91. 333—3

Kino-Teatr  
**„METRO”**  
PRZEJAZD 2

Dziś poraz ostatni!  
**LAUREL i HARDY (Flip i Flap) oraz Charley Chase (Karolek)**  
w na wesełszym filmie sezonu, ja o  
**„Synowie Pustyni”**  
Na I-szy seans ceny miejsc od 54 gr. — Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne

Poraz pierwszy w Łodzi razem  
Nadprogram: Tygodnik  
Paramountu i Pata

Kino-Teatr  
**„ADRIA”**  
GŁÓWNA 1

Kino Teatr  
**MIRAZ**  
11 listopada 16  
(Konstantynowska)

Dziś i dni następnych!  
**Całuj mnie jeszcze**  
z **ANNY ONDRA** w roli gł. • Nadprogram: Tygodnik Pata i Paramountu

Najwesełsza i najmelodyjniejsza komedia sezonu p. t.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-  
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie —  
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—  
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł, Reklamy tekstem  
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca  
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50  
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sarscynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-  
szenia samolejcowe obliczane są o 50% drożej, firm sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek  
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp.: Stanisław Rożniecki Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawca sp. z ogr. odp. Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101